



# Rynek - rusza przebudowa



Ma się zmienić charakter tego miejsca - z wyspy ciepła stanie się ... wyspą zieleni. Przynajmniej w jakimś stopniu. W 2010 roku postawiono na granitową kostkę i drzewa w donicach. Dziś wprawdzie kostka nie zniknie, ale za to drzewa mają duże szanse na przeżycie. I to one są najważniejszym elementem zmiany. Co więcej, zgodnie z wytycznymi wojewódzkiego konserwatora zabytków, ogródki kawiarniane będą w tym sezonie inne. Bo koniec z foliowymi namiotami. O tym, jak ma wyglądać nowy rynek i co grozi za zignorowanie wytycznych WKZ, a także dlaczego pracownia architektoniczna 44STO zastosowała innowacyjny system sadzenia drzew na str. 3 i 4.

Rekord Guinnessa w Arenie

Str. 6

Duży ruch na strzelnicach

Str. 6

Przystanki z recyklingu

Str. 14

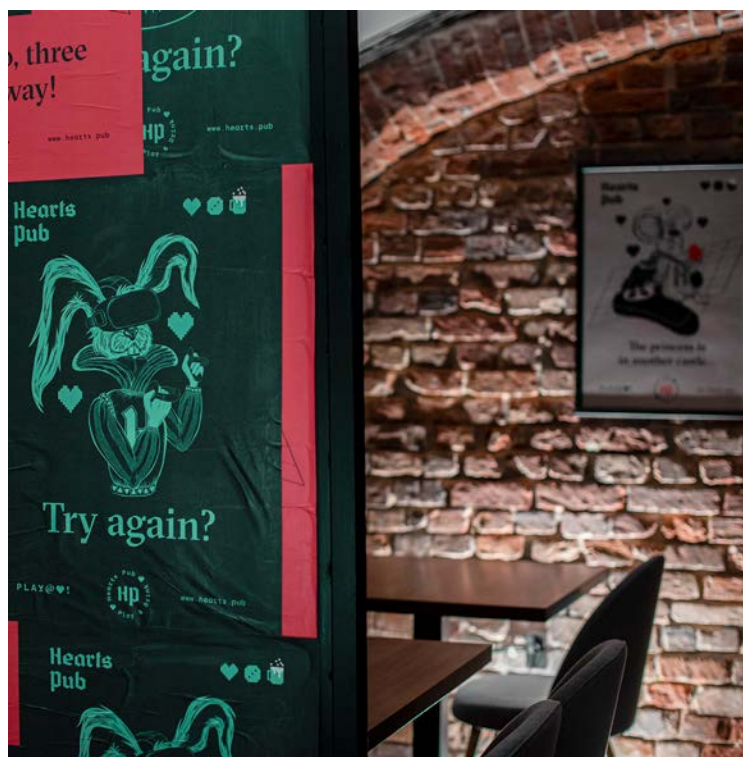
Spin doktor przed premierą

Str. 18-19

KULTOWY LOKAL PONOWNIE OTWARTY.

# W Sąsiedzie bije nowe serce

Pszczyńska słynęła onegdaj z lokali, w których studenci po wyczerpujących zajęciach na Politechnice, mogli się odprężyć i zintegrować. Poza „Spiralą”, która działa zwykle w czasie koncertów, właściwie nie zostało ani jedno takie miejsce.



**Adriana Urgacz-Kuźniak**

Może nasi żacy zmienili zwyczaj? A może, poza ugaszeniem pragnienia potrzebują czegoś więcej? Tego nie wiemy, ale warto odnotować, że na mapie Gliwic ponownie otwarte zostały kulturowe miejsc. Nad wejściem w przyziemia wisiał kiedyś szyld „u Sąsiada”. Teraz w oczy rzuca się neon z napisem „Hearts Pub”.

Wnętrze nie zmieniło się diametralnie, choć w głównej sali nie ma już kominka, a drewniane krzesła zastąpione zostały wygodniejszymi, pokrytymi tapicerką. Uwagę zwracają także grafiki identyfikujące to miejsce i zamysł właściciela. Już

na pierwszy rzut oka można zauważyć, że nie są przypadkowe, a osoba, która nad nimi pracowała, ma talent i zapewne spore doświadczenie. Od Jana Adryńskiego, właściciela „Hearts Pubu” dowiadujemy się, że były nominowane do nagrody projektu roku, konkursu, którego organizatorem jest Stowarzyszenie Twórców Grafiki Użytkowej. Twórcą projektu jest gliwiczanie Michał Markiewicz, a ilustracje stworzyła Katarzyna Olejarczyk.

„Co by się stało, gdyby Space Invaders spotkali Alicję w Krainie Czarów?” – takie pytanie postawili sobie projektanci. W kolejnych zdaniach ich interpretacji, odnaleźć można słowa, które doskonale opisują to miejsce: „To nie jest pub z grami, który wygląda jak tradycyjny pub. To nie jest tradycyjny pub, który



wygląda jak pub z grami. To jedno i drugie”.

Tak. To pub z grami, ale nie tylko dla graczy. W jednym z pomieszczeń znajdują się konsole. Przy barze stoi imponujący stos bardziej i mniej popularnych gier, które można za darmo wypoży-



czyć i rozegrać partyjkę przy stole. Zresztą, niemal przy każdym trwają zażarte rozgrywki. Gracze są w różnym wieku, ba, mówią nie tylko w polskim języku.

O tym, że to pub, którego myślą przewodnią są gry, widać również na jego stronie internetowej, która jest... grą. Jeszcze zanim miejsce to otworzyło się na dobre, odbywały się w nim turnieje. I takie są zresztą plany związane z jego przyszłością.

Wielu dawnych studentów nadal jednak będzie kojarzyć to miejsce z „Sąsiadem”. Czy właściciel znał ten kultowy pub? Czy w nim bywał?

- Nie, to nie moje czasy. W „Garażu” (kolejnym po Sąsiedzie pubie) też nie bywałem – mówi ze śmiechem Adryński. Nie ukrywa jednak, że wciąż wokół siebie słyszy o tym, że ludzie pamiętają dawną nazwę pubu.

- Słyszę to, odkąd kupiłem ten lokal i zacząłem go remon-

tować. Przyszedł kominiarz, rozejrzał się i mówi, że on tu u Sąsiada bywał... Przyszedł elektryk i mówi to samo. Kupowałem farby i znowu słyszę, że Sąsiad i że kojarzą. Pamiętają też, że był Garaż, ale o nim wspominają już nieco mniej – opowiada gospodarz „Hearts Pubu”. – Nie, nie przeszkadza mi to – dodaje. I wyjaśnia - Nawiążę do gier. Kiedyś miałem swoje ulubione, ale gdybym dziś do nich wrócił, nie byłoby tym samym. Grałbym z innymi ludźmi, mając inne zainteresowania i doświadczenia. Zatem pomimo to, że niektórzy mają sentyment do „Sąsiada”, nie przyjdą już do tego miejsca, jak dawniej – z kolegami po wykładach na Politechnice. Natomiast budujemy kolejne wspomnienia dla ludzi, którzy teraz studiują i przyjdą tu po swoich zajęciach – podsumowuje Adryński.

REKLAMA

Chwila rozmowy, ciepły uśmiech  
- to tak niewiele a ile znaczy...



Ty też możesz pomóc,  
wpłać 1% podatku  
na Stowarzyszenie Przyjaciół  
Chorych „Hospicjum” w Gliwicach.

Numer KRS 0000001834

[www.hospicjum.gliwice.pl](http://www.hospicjum.gliwice.pl)

ROZPOCZĘŁA SIĘ PRZEBUDOWA PŁYTY RYNKU.

# Klony, ławki, markizy. Koniec z foliowymi namiotami

Wykonawca prac, konsorcjum firm NEMAR i EURO-TECH, już ogrodził część pierzei między ulicami Zwycięstwa – Bankowa. Cały ten teren zostanie zabezpieczony, a mała architektura zdemontowana. To pierwszy etap prac związany z przebudową Rynku.



Małgorzata Lichecka

Roboty będą prowadzone pierzejami. - Konsorcjum skończy jedną i przejdzie do następnej. Może zdarzyć się też tak, że przebudowa będzie prowadzona równolegle. Wykonawcy i Zarządowi Dróg Miejskich zależy, aby wszystko szło sprawnie, przy jak najmniejszych utrudnieniach – mówi Jadwiga Stiborska, rzeczniczka ZDM.

**Tu czosnek, tam lawenda**

Docelowo na rynku znajdzie się 11 platanów klonolistnych. Zobaczymy je w trzech pierzejach, z wyjątkiem terenu wokół wejścia do ratusza. Tam nie pozwala na to zbyt gęsta sieć teletechniczna. Ponadto pojawi się około 80 krzewów m.in. hortensji bukietowej, róży okrywowej i cisu pośredniego, ponad 400 bylin, w tym lawenda, powojnik, jeżówka czy żurawka i ponad 800 roślin cebulowych – czosnku ozdobnego i tulipanów. - Wysoka zieleni uzupełniona zostanie o kompozycje z krzewów, bylin i kwiatów umieszczonych na kilkunastu niskich rabatach. Gatunki roślin dobrane zostaną w taki sposób, aby urozmaicać tę przestrzeń przez większą część roku – dodaje Stiborska.

Będzie także nowa mała architektura. Nowe ławki stylistyką nawiążą do tych znajdujących się przy osi ul. Zwycięstwa, a dokładnie do



ławek ustawionych na nowym skwerze nad Drogową Trasą Średnicową. Na Rynku pojawi się ich 26, więcej niż obecnie, część z oparciami, co będzie udogodnieniem zwłaszcza dla osób starszych. Przewidziano również kilkanaście stojaków na rowery.

**Ogródki warunkowo, bo trzeba posadzić drzewa**

Jak informuje ZDM, funkcjonowanie ogródków letnich zostanie ograniczone tylko w części. - W trakcie prowadzenia robót, zajęcie miejsca pod kawiarenki byłoby możliwe w ograniczonym zakresie, po indywidualnym uzgodnieniu z ZDM, pod warunkiem, że zapewnione zostanie bezpieczeństwo osób przebywających w letnich ogródkach. Restauratorzy, zaraz po zakończeniu prac w danej pierzei, będą mogli wystąpić o wydanie zezwolenia na ustawienie w tym miejscu swoich kawiarenek w pełnym zakresie – wylicza Stiborska i dodaje, że czas na realizację prac w danej pierzei wykonawca szacuje na ok. miesiąc i największe utrudnienia związane z umieszczeniem wszystkich drzew, powinny zakończyć się najpóźniej do końca czerwca.

**Wizualnie ujednoczone, koniec z foliowymi namiotami**

W nowym ogródkowym sezonie duże zmiany w estetyce. Szczegółowo określa ją zarządzenie prezydenta z 10 marca 2022 roku. Porządkuje ono wygląd i otoczenie kawiarenek, a zo-

”

Termin realizacji całości robót przewidziano na koniec października 2022 r. Zgodnie z harmonogramem do 30 czerwca mają zostać wykonane prace rozbiórkowe, wykopy, montaż systemów do sadzenia drzew, nasadzenia drzew, roboty brukarskie, nasadzenie roślinności niskiej, do końca lipca 2022 r. zamontowanie małej architektury, zaś rośliny cebulowe znajdą się w gruncie do końca października.

26

Tyle nowych ławek pojawi się na Rynku

stało wydane po przekazanych przez Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora zaleceniach. Każdy z restauratorów, który chce

wystawić ogródek na obszarze Starówki - między ul. Górnych Wałów – Dolnych Wałów musi dostosować się do wytycznych. Kolejnym warunkiem jest uzyskanie zgody ŚWKZ. Dopiero na jej podstawie ZDM może wydać zgodę na zajęcie pasa drogowego pod kawiarenkę.

- Restauratorzy byli informowani o tych zmianach wstępnie już we wrześniu 2020 r. W lutym 2021 r. otrzymali konkretne wytyczne. Pierwotnie ich wprowadzenie zaplanowano na rok 2021, jednak ze względu na trudną sytuację gliwickich restauratorów związaną z pandemią, ZDM wystąpił do konserwatora z prośbą o czasowe odstąpienie od wprowadzenia zmian w aranżacji kawiarenek – tłumaczy rzeczniczka ZDM.

Co się zmieni? Będą jasne parasole lub markizy, lekkie, ażurowe ogrodzenia, drewniane, ciemne podesty. Zatem to koniec z całorocznymi pawilonami, namiotami czy wykorzystywaniem foliowych materiałów. Kawiarenki mają mieć lekką, pastelową formę. Naruszenie wytycznych konserwatora może skutkować cofnięciem wydanego przez niego pozwolenia, a w konsekwencji także cofnięciem zezwolenia na zajęcie pasa drogowego wydanego przez ZDM. ŚWKZ ma możliwość przeprowadzenia niezapowiedzianej kontroli w celu weryfikacji wywiązania się z obowiązujących zaleceń. - Aktualnie większość kawiarenek, które powstawały od 2020 r., spełnia już nowe wytyczne – dodaje Stiborska.

## Krótko z miasta

■ Miasto Gliwice poszukuje mieszkań/obiektów przystosowanych lub posiadających możliwość przystosowania do przyjęcia obywateli Ukrainy, którzy przekroczyli granicę 24 lutego br. lub później. Warunki udostępnienia do uzgodnienia.

Zgłoszenia prosimy kierować do Gliwickiej Bazy Wsparcia:

telefonicznie: 32 238 81 67 (poniedziałek – piątek, godz. 9.00–18.00);

poprzez formularz: [www.decdujmyrazem.gliwice.pl/baza-wsparcia](http://www.decdujmyrazem.gliwice.pl/baza-wsparcia).

Gliwicką Bazę Wsparcia koordynuje Centrum 3.0 – Gliwicki Ośrodek Działania Społecznych.

■ Od 14 marca centrum edukacyjne mieszczące się w Gliwicach na ul. Emilii Plater 18 jest otwarte dla ukraińskich rodzin z dziećmi.

Goście zza wschodniej granicy mogą spotykać się w Chatce na specjalnie zorganizowanych zajęciach, od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00–14.00. Warsztaty, które odbywają się w klubie w dzielnicy Wojska Polskiego stanowią substytut przedszkolnych i szkolnych lekcji. Wszystkie zajęcia edukacyjne i rozrywkowe są bezpłatne.

Do dyspozycji najmłodszych są w pełni wyposażone (tablice, ławki, krzesła, przybory szkolne, pomoce naukowe) i przygotowane do prowadzenia zajęć sale: komputerowa, plastyczna, szachowa, języków obcych, do zajęć z robotyki i LEGO, pokój muzyczny, pokój do korepetycji.

Zajęcia są prowadzone przez kadrę Chatki przy wsparciu wolontariuszy i opiekunów dzieci. Dzieci oraz rodzice są także objęte opieką psychologa mówiącego po ukraińsku. Mamy i opiekunki dzieci w czasie zajęć mają zapewnione miejsce do spotkań i rozmów – przestronny hol z kanapami, z którego jest wejście do każdej z sal.

Do dyspozycji gości oddajemy także szatnię oraz kuchnię. Zapewniamy drugie śniadanie, owoce oraz napoje. Zachęcamy do przekazywania rodzinom z Ukrainy informacji na temat odbywających się zajęć. Osoby zainteresowane wsparciem niniejszej inicjatywy zapraszamy do kontaktu w Chatce lub telefonicznie pod 606 663 136.

Adres: Klub Osiedlowy Chatka, Gliwice, ul. Emilii Plater 18.

**Krótko z miasta**

■ Państwowe Policealne Studium Zawodowe Woikalno-Baletowe w Gliwicach zaprasza 1 i 8 kwietnia na koncerty pieśni polskich i ukraińskich. Na występy wstęp jest wolny.

Pierwszy koncert rozpocznie się w piątek 1 kwietnia o godz. 17.00 w Centrum Sportowo-Kulturalnym „Łabędź” (ul. Partyzantów 25) w Łabędach.

Drugi koncert rozpocznie się w piątek 8 kwietnia o godz. 18.00 w Centrum Edukacyjnym im. św. Jana Pawła II (ul. Jana Pawła II 5a) w Śródmieściu.

■ Wykłady Wszechnicy Naukowo-Kulturalnej prowadzone przez Polską Akademię Umiejętności w Willi Caro cieszą się niesłabnącą popularnością zarówno wśród młodzieży szkół średnich, młodzieży akademickiej, jak i dorosłych odbiorców. Przybliżając najnowsze osiągnięcia nauki, a także problemy kultury, stanowią okazję do spotkania z najwybitniejszymi polskimi uczonymi. 31 marca gościem Wszechnicy będzie matematyk i informatyk, dr hab. Zbigniew Puchała z Instytutu Informatyki Teoretycznej Stosowanej PAN w Gliwicach.

Wykładowca jest współautorem ponad 60 prac naukowych związanych z teorią informacji kwantowej oraz obliczeniami kwantowymi, które opracowuje z naukowcami z całego świata. Był zapraszany do przedstawienia swoich wyników m.in. do Singapuru, Barcelony, Paryża i Kanady. Swoje wystąpienie w Willi Caro poświęci awangardowej dyscyplinie, jaką są komputery kwantowe – przyszłość informatyki, zbliżona teoretycznie do fizyki kwantowej. Słuchacze mogą liczyć na przedstawienie tego skomplikowanego zagadnienia w możliwie najbardziej przystępny sposób!

Początek – godz. 16.00. Wstęp wolny.

■ Wydział Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego informuje, że rozpoczęto prace nad sporządzeniem projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gliwice dla obszaru położonego w rejonie ulic Piwnej i Okopowej.

Szczegółowe informacje znajdują się pod adresem [www.msip.gliwice.eu/portal-planistyczny-mpzp-w-opracowaniu](http://www.msip.gliwice.eu/portal-planistyczny-mpzp-w-opracowaniu).

Wnioski do procedury planistycznej można składać od 24 marca do 21 kwietnia br.

**MUSIMY POCZEKAĆ NA EFEKT, KIEDY KORONY PLATANÓW STANĄ SIĘ WIDOCZNE I ZOBACZYMY JE WCHODZĄC NA RYNEK OD ZWYCIĘSTWA.**

# Gliwicki Rynek: z wyspy ciepła w wyspę zieleni

Najistotniejsze są warunki, a te, na gliwickim Rynku, są trudne: mało wody, duże nasłonecznienie, zasolenie po utrzymaniu zimowym, no i chemia stosowana do mycia płyty. Te czynniki nie ułatwiają roślinom wegetacji.

**Z Ewą Twardoch i Martą Gocek, architektkami krajobrazu z gliwickiej pracowni architektonicznej 44STO, rozmawia Małgorzata Lichecka.**

**Jaką przestrzeń miejską, jeśli chodzi o funkcje i możliwości projektowe, jest dla architekta rynek?**

**Ewa Twardoch:** Zależy od rynku, bo w Polsce mamy bardzo różne. I do każdego należy podchodzić indywidualnie. Większość ma funkcje historyczne, które muszą współgrać ze współczesnymi potrzebami. Dziś na cenzurowanym jest betonoza – bo wiele rynków z zielonych zmieniło się w wybetonowane. Pewnie stała za tym jakaś potrzeba, podjęto decyzje, dziś wiemy, że złe, ale z drugiej strony nie da się zazielenić wszystkich rynków.

**Zieleń ma teraz kolosalne znaczenie, szczególnie w miastach. Ważne jest każde drzewo.**

**Ewa Twardoch:** To prawda. Dziś jakiegokolwiek próby wycinek spotykają się z bardzo dynamicznymi reakcjami społeczności. Ja to rozumiem, ponieważ dwadzieścia lat temu wycinano wszystko i wszystko betonowano. Były na te granitowe kostki unijne pieniądze, więc prezydenci, burmistrzowie i wójtowie korzystali. I dotknęło to przestrzeni wielu miast. Teraz wahadło przesunęło się w drugą stronę – każda wycinka kończy się awanturą, a opinia publiczna wrze. Problematyka drzew w mieście dopiero przebija się do głównego nurtu, ludzie zaczynają o tym myśleć i zgłaszać takie potrzeby.

**Gliwicki Rynek, historycznie, nie był aż tak zielony. Drzewa pojawiły się dopiero w XIX wieku. Topole dożyły do wojny, potem je**



**ścięto. W latach 80. wybudowano ogródeczki z krzewami. W 2010 roku, po remoncie płyty posadzono kilka drzewek, które uschły. Przed nami kolejna przebudowa, za którą odpowiada pracownia 44STO. W dyskusji publicznej szczególnie wybrzmiewa jeden argument – w tym betonie nie urosnie, szkoda więc pieniędzy. Czy faktycznie?**

**Marta Gocek:** Na pewno nie są to wymarzone warunki dla rozwoju roślin, ale w naszym projekcie starałyśmy się by były jak najlepsze. Dlatego drzewa zostaną posadzone w sposób, który umożliwi im rozwój bryły korzeniowej pod płytą Rynku, w systemach antykompresyjnych wypełnionych ziemią urodzajną i z doprowadzonym systemem nawadniająco napowietrzającym.

**Chyba dobór gatunków jest także istotny.**

**Marta Gocek:** Najistotniejsze są warunki, a te, jak już powiedziałam, na gliwickim Rynku są trudne: mało wody, duże nasłonecznienie, zasolenie po utrzymaniu zimowym, no i chemia stosowana do mycia płyty. Te czynniki nie ułatwiają roślinom wegetacji.

**Ewa Twardoch:** Na Rynku w latach 80. drzewka rosły w wyniesionych rabatach. Warunki siedliskowe były znośne, ale przebudowa z 2010 roku całkowicie wyeliminowała podłoże. Te drzewa, które tam wtedy posadzono nie miały szans. Więc dobrze, że Zarząd Dróg Miejskich zdecydował, że posadzenie w istniejących donicach kolejnych roślin jest bez sensu i trzeba coś zrobić, by drzewom pomóc tam rosnąć. Wojewódzki konserwator, dał się przekonać, że nie da się, z wielu powodów korzystając w lecie z gliwickiego Rynku, bo to wyspa ciepła, i zgodził się na zieleni, a naszym zadaniem było wymyślenie tego by ją tam urządzić.

**Czy ten system antykompresyjny zda egzamin?**

**Ewa Twardoch:** Mamy taką nadzieję. Musimy wykopać parę metrów sześciennych ziemi pod każdym drzewem (ma być ich sumie 11), tam ustawimy plastikowe komory

wypełnione ziemią, na tym zostanie położona warstwa separacyjna, a na tym nawierzchnia. Rynek będzie wyglądał jak teraz, ale za to system korzeniowy drzew będzie mógł się rozwijać.

**Marta Gocek:** W trudnym, ale ulepszonego środowisku.

**Ewa Twardoch:** Będą specjalne substraty, nawadnianie.

**Marta Gocek:** Można było oczywiście zabudować te drzewa, praktycznie pod sam pień, to jest możliwe przy tym systemie, ale nam zależało, żeby zostawić trochę miejsca na krzewy, rośliny cebulowe, by tę roślinność urozmaicić.

**Projekt przebudowy rynku ściągał, i to bardzo mocno, społeczną uwagę.**

**Ewa Twardoch:** Nie tylko ten. Praktycznie wszystkie dotyczące urządzania miejskiej zieleni budzą gorące dyskusje.

**Poza tym dość długo trwała wymiana zdań między miastem a biurem Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, który miał bardzo konkretne uwagi do projektu. Czy to standard, że biura architektoniczne „poprawiają”, zmieniają, projekty?**

**Ewa Twardoch:** Pierwotnie faktycznie drzewa chciano sadzić w donicach, a ja miałam uwagi co do ich wielkości – musiały by być wielkie, bo korzenie potrzebują powierzchni. Konserwator uznał, że donice zaproponowane przez nas za bardzo ingerują w przestrzeń rynku, więc wprowadziliśmy kolejne zmiany. Ale ta wymiana zdań była bardzo merytoryczna.

**Marta Gocek:** Prowadziliśmy rzeczowy dialog z biurem konserwatora i ZDM, koniec końców osiągnęliśmy porozumienie, z którego i my jesteśmy zadowolone. Wprawdzie ZDM zakładał małą przebudowę płyty – bo donice, to łatwo i szybko, a ten projekt, w wersji ostatecznej, jest dość dużą inwestycją.

**Ewa Twardoch:** Często projektanci kłócą się z różnymi stronami, w przypadku Gliwic było naprawdę

**Ewa Twardoch:** architektka krajobrazu, ukończyła SGGW na kierunku Architektura Krajobrazu. Studiowała również na Wageningen University for Life Science oraz Saint Petersburg State Agrarian University. Na Politechnice Śląskiej ukończyła studia podyplomowe z Planowania i Gospodarki Przestrzennej oraz Konserwacji Zabytków. Zajmuje się głównie projektowaniem parków zabytkowych i terenów zieleni.

**Marta Gocek:** architektka krajobrazu, ukończyła Politechnikę Krakowską w 2011r. Wykształcenie zdobywała także na National University of Singapore. Zajmuje się projektowaniem parków, przestrzeni publicznych, a także ogrodów.

spokojnie i rzeczowo. Propozycja systemu atykompresyjnego wyszła od naszej pracowni, a ZDM i WKZ się na nią zgodzili.

**Nasz Rynek jest mały, ale ... wszyscy by chcieli na bogato: dużo zieleni, mebli miejskich, stojaków na rowery, a jeszcze ogródki kawiarniane. I robi się chaos przestrzenny.**

**Ewa Twardoch, Marta Gocek:** Bo takie są oczekiwania. Niestety, na tak małej powierzchni nie da się pomieścić „atrakcji” architektoniczno – gastronomicznych, bo Rynek straci charakter. Konserwator też walczył o wszystkie wizualne przegrody, więc część ławek będzie bez oparcia.

**Ewa Twardoch:** W tym projekcie ważna była równowaga między poszczególnymi elementami. Rozkopiemy rynek, poskładamy go prawie do tego samego wyglądu, ale przybędzie drzew. Na początku będą małe i musimy poczekać na efekt, kiedy korony platanów staną się widoczne i zobaczymy je wchodząc na Rynek od Zwycięstwa. Myślę, że takie zielone korony pojawią się najwcześniej za cztery, pięć lat. W naszym zawodzie sytuacje, w których pracuje się z dojrzałą zieloną tkanką są rzadkie. My miałyśmy taką okazję przy parku Chrobrego.

**Czy we własnym mieście trudno się projektuje?**

**Ewa Twardoch, Marta Gocek:** Trochę tak. Jeśli chodzi o rynek, wszystko trwało, powstało ileś koncepcji, dialogowaliśmy też dość długo z konserwatorem. Ważne, że prace już się rozpoczęły.



 Platforma  
Obywatelska

Paweł  
Kobyliński

Przewodniczący Rady Powiatu Platformy Obywatelskiej  
w Mieście Gliwice

## Bałaganu w podatkach ciąg dalszy

**Po Polskim Ładzie zostają zgliszcza. Najnowsza propozycja podatkowa rządu PiS to obniżenie progu podatkowego do 12 proc. Ale czy tak powinno wyglądać przemyślane działanie? Jak można obniżyć podatki nie zmniejszając wydatków?**

Kolejna rewolucja w podatkach mimo szumnych zapowiedzi może zakończyć się jeszcze większym chaosem. Samorządy i pracujący dostali już w pysk od "Polskiego Ładu". Teraz muszą nadstawić drugi policzek.

### Kłapa na całego

Rząd przytłoczony bajzłem, który stworzył wdrażając „Polski Ład” postanowił wycofać się z niego rakiem. Nie było bowiem jednej osoby, z wyjątkiem samych posłów PiS (nie do końca z resztą przekonanych), która chwaliłaby zarówno rozwiązania w „Polskim Ładzie”, jak i sposób ich wdrażania.

### Nowe propozycje

Najnowsza propozycja PiS to obniżenie progu podatkowego do 12 proc., zmiany w osławionej składce zdrowotnej oraz likwidacja ulgi dla klasy średniej. Co ciekawe politycy PiS zachwalali

wprowadzenie tej „ulgi”, jako korzystnej, a teraz zachwalają jej zniesienie – również jako korzystne rozwiązanie...

### Kasa jest pusta

Niestety w tej mnogości propozycji, które mają nam wszystkim zapewnić świetlaną przyszłość politycy zapominają, że pieniądze nie rosną na drzewach i nie mamy „nieskończonych zapasów gotówki”, jak zapewniał prezes NBP Glapiński. Jeśli bowiem obniża się podatki (za czym jestem), należy pamiętać o stronie wydatkowej. Jeśli według zapowiedzi rządu, więcej pieniędzy ma pozostać w kieszeniach podatników, to należy również zrównoważyć wydatki – w przeciwnym razie albo zwiększa się deficyt, albo korzysta się z rezerw, a jak wszyscy wiemy tak naprawdę „kasa jest pusta”.

### Kolejne uderzenie w samorządy

Nie należy również zapo-

minać o samorządach. Każda obniżka podatków musi się wiązać z rekompensatą na ich rzecz. Już poprzednia bardzo nadwątlila stan finansów i Gliwice nie są tutaj wyjątkiem. PiS, będąc słabym w samorządach, traktuje je jako dojną krowę, tylko że za takie postępowanie zapłacimy my wszyscy, gorszej jakości lub droższymi usługami, ponieważ władze miast będą musiały jakoś zrekompensować ubytki w kasach miejskich.

### Jak to zrobić z głową

Jak zatem powinno wyglądać przemyślane i kompleksowe działanie? Po pierwsze zmiany w podatkach muszą być kompleksowe. Po drugie – obniżki podatków muszą zawsze zawierać odpowiednie zmiany od strony wydatkowej. Zwiększanie deficytu jest bowiem prostą drogą do inflacji, którą właśnie obserwujemy.

PO ROSYJSKIEJ AGRESJI CORAZ WIĘCEJ OSÓB ZGŁASZA SIĘ NA STRZELNICE.

# Na strzelnicach ruch - chcemy się uczyć strzelać

Strzelnice w Polsce przeżywają prawdziwe oblężenie. Wybuch wojny na Ukrainie sprawił, że coraz więcej osób chce się nauczyć strzelać.

Przychodzą nierzadko całymi rodzinami. - Nie ma dnia, żebym nie odbierał kilku telefonów, maili - mówi Jarosław Turowski, prezes Gliwickiego Klubu Strzeleckiego, który skupia ok. 100 członków. - Ludzie czują zagrożenie i koniecznie chcą się nauczyć obsługi broni palnej - wtóruje mu Stanisław Czernobil, szef gliwickiego koła Ligi Obrony Kraju.

## Kolejka chętnych

Jeszcze kilka lat temu strzelnice były mało popularną atrakcją. Odwiedzali je głównie pasjonaci, a chętnych do nauczenia posługiwania się bronią nie było zbyt wielu. Z łatwością można się było zapisać na kursy. - Wzmoczone zainteresowanie strzelectwem pojawiło się w momencie kryzysu migracyjnego na granicy z Białorusią - mówi Turowski. - Już wtedy mieliśmy więcej niż zwykle zapytań o zapisy do naszego klubu. Wojna spotęgowała



Ludzie coraz chętniej garną się do strzelnic.

tylko to zainteresowanie. W tej chwili musieliśmy wstrzymać rekrutację, bo w naszej strzelnicy przy Kozielskiej brakuje po prostu miejsca. Jeśli przychodzą dwie nowe osoby miesięcznie, to nie zakłóca nam to procesu nauki, ale jeśli chętnych jest 10 razy więcej, to pojawia się problem. Trzeba pamiętać, że strzelectwo i broń to określone procedury i nie da się ich pominąć.

## Broń nie dla każdego

Rośnie też zainteresowanie pozwoleniami na broń. Pod koniec

2021 roku miało je nieco ponad 250 tys. Polaków. W rękach prywatnych jest ok. 660 tys. sztuk broni palnej. Co ciekawe, większość pozwoleń wydano w celu łowieckim (ponad 130 tys.), a nie ochrony osobistej (ponad 31 tys.). Zgodnie z przepisami, by uzyskać pozwolenie na broń, należy zwrócić się do właściwej jednostki policji. Ta wydaje je, jeżeli wnioskodawca nie stanowi zagrożenia dla samego siebie, porządku lub bezpieczeństwa publicznego oraz przedstawi ważną przyczynę posiadania

broni. Żeby uzyskać zgodę na broń myśliwską czy sportową, w pierwszym przypadku - należy być czynnym myśliwym, w drugim - członkiem np. klubu sportowego czy wykazać się udziałem w zawodach sportowych. - Spełnienie tych formalności jest na pewno łatwiejsze niż wypełnienie przesłanek towarzyszących ubieganiu się o zezwolenie na broń do ochrony osobistej. Tu trzeba bowiem wykazać realne zagrożenie, które może być podstawą do uzyskania zgody na broń palną.

## Wraca PO

- Ludzie czują zagrożenie i koniecznie chcą się nauczyć obsługi broni - mówi Stanisław Czernobil, szef gliwickiego koła Ligi Obrony Kraju, która swoją strzelnicę ma w podgliwickim Dzierżnie. - Staramy się wychodzić temu zainteresowaniu naprzeciw i w maju zorganizujemy kurs na naszej strzelnicy. Chętnych proszę o kontakt telefoniczny 693 359 599.

Żeby oswoić ludzi z bronią, zdaniem Czernobila, potrzebnych jest więcej ogólnodostępnych strzelnic. Tymczasem w kraju jest zaledwie 450. Oczywiście własne ośrodki szkolenia ma wojsko, policja i służby, ale przeciętny Kowalski nie ma do nich dostępu. Podobnie jak do sieci strzelnic dostosowanych do treningu z długą, dalekonośną bronią, które utrzymują myśliwi skupieni w Polskim Związku Łowieckim.

Czernobil podkreśla, że w tych niespokojnych czasach umiejętność posługiwania się bronią daje większe poczucie bezpieczeństwa. - Nie ma zasadniczej służby wojskowej, zlikwidowano naukę przysposobienia obronnego, polikwidowano większość przyszkolonych strzelnic. Młodzi ludzie nie mają styczności z bronią. To trzeba zmienić - przekonuje.

Tymczasem Przemysław Czarnek, minister edukacji i nauki powiadomił kilka dni temu, że wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego młodzież w ramach edukacji dla bezpieczeństwa będzie przyswajając elementy przysposobienia obronnego. Wyjaśnił, że ma również na myśli „strzelanie na strzelnicach i zapoznanie się z bronią”. (s)

## PRÓBA BICIA REKORDU GUINNESSA W ARENIE GLIWICE.

### 3 minuty na rekord... w krokodylkach

Pot, olbrzymie emocje i... Sprint Burpees. Mocno wysiłkowy układ chest to ground burpees, zwany również krokodylkami, będzie treścią fitnessowego wyzwania, jakiego podjął się Piotr Lerski, instruktor z działającego w Arenie Gliwice studia tańca 3 Arte.

- Wiele osób się mnie pyta, po co ja właściwie sięgam po ten rekord - mówi Piotr Lerski. - Historia sięga czasów sprzed 4 lat. Przeszedłem wtedy dość poważną chorobę. Przez pół roku nie byłem w stanie samodzielnie chodzić. Poruszałem się za pomocą balkonika albo o kulach. To się bardzo moc-

no na mnie odbiło. 1,5 roku temu wróciłem do pełnej sprawności i postanowiłem, że wyciągnę z siebie dużo więcej, żeby udowodnić sobie, że jestem w stanie działać jeszcze aktywnie fizycznie.

Próba bicia rekordu Guinnessa odbędzie się 3 kwietnia. Przed Piotrem Lerskim nie lada wyzwania. Aby pobić aktualny rekord Kanadyjczyka, będzie musiał wykonać 68 powtórzeń w ciągu 3 minut.

- Burpees to układ kilku ruchów, które w połączeniu mogą być świetnym treningiem ogólnorozwojowym, choć dziś są nieco częściej wykorzystane jako element treningu interwałowego

- tłumaczy Piotr. - Zaczynamy od przysiadu, przechodzimy do deski, by następnie wykonać pompkę i na koniec dynamicznie wyskakujemy w górę. Całość musi być bardzo płynna i wykonana poprawnie technicznie - dodaje.

Technika, w jakiej instruktor wykona zadanie, oceniona zostanie przez zawodowych sędziów. Bicie rekordu rozpocznie się o 13.30.

Organizatorzy wydarzenia zapraszają do wspólnego kibicowania. Warto wesprzeć Piotra Lerskiego w mediach społecznościowych, na fanpage'u KS 3arte Arena Gliwice.

aku

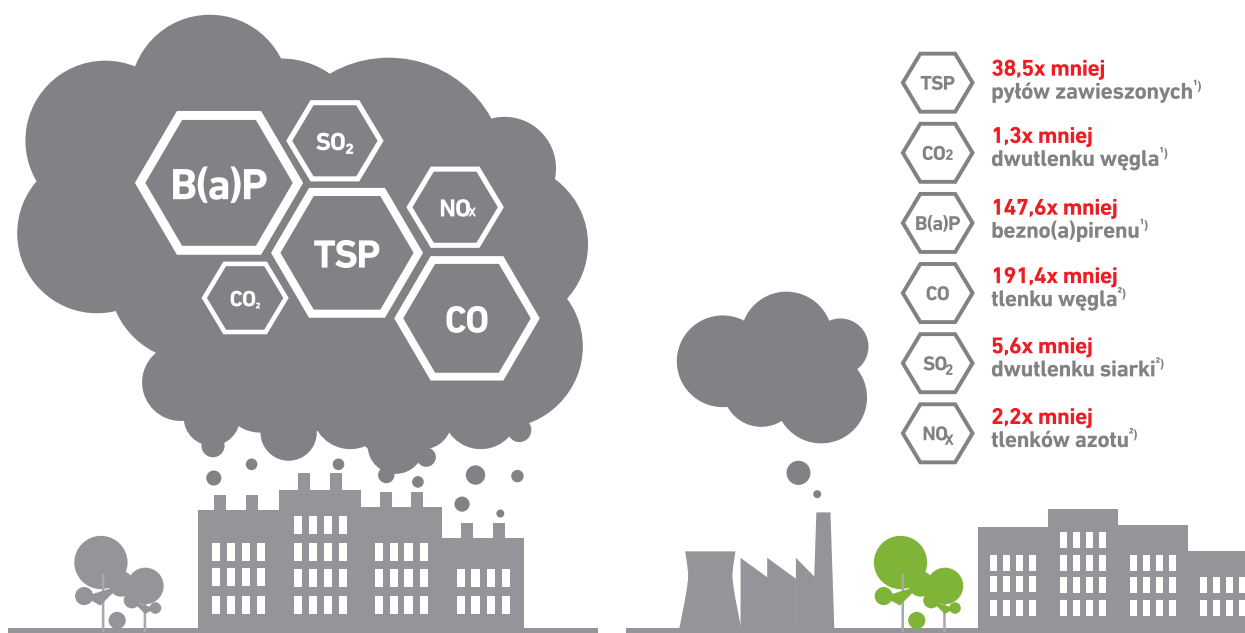


# No smog w Gliwicach



Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej kontynuuje program podłączania do miejskiej sieci budynków w Gliwicach. W samym roku 2021 udało się podłączyć i uruchomić ekologiczne instalacje ciepła systemowego w **95** budynkach. Sumaryczna moc zamówiona dla w/w budynków, jaka została podłączona do systemu zamknęła się w **6,1094 MW**. Jeżeli przeliczymy to na efekt ekologiczny, to dzięki tym podłączeniom nasze miasto jest czystsze o **8232 kg** pyłu całkowitego. Tyle bowiem **nie trafiło** do atmosfery niebezpiecznych dla zdrowia Gliwiczian związków jak PM10 i PM 2,5, mówi Prezes PEC-Gliwice Sp. z o.o. Krzysztof Szaliński.

## MOŻLIWE WIELKOŚCI REDUKCJI EMISJI ZANIECZYSZCZEŃ DZIĘKI ZASTĄPIENIU INDYWIDUALNEGO OGRZEWANIA CIEPŁEM SYSTEMOWYM



<sup>1)</sup> Średnioroczne wartości zanieczyszczeń w powietrzu przy powierzchni gruntu. Dotyczy zawodowej ciepłowni lub elektrociepłowni węglowej z kominem o wysokości 80 m porównanej do typowego, zasypowego kotła węglowego średniej jakości, z kominem o wysokości 10 m.

<sup>2)</sup> Łączne wartości zanieczyszczeń w powietrzu. Dotyczy zawodowej ciepłowni lub elektrociepłowni węglowej porównanej do typowego, zasypowego kotła węglowego średniej jakości.

Źródło: Instytut Certyfikacji Emisji Budynków, 2019 r.

Rok 2022 to kolejne inwestycje rozbudowy miejskiej sieci dystrybucji ciepła, również w ramach współpracy z promowanym przez władze naszego miasta programem „Czyste powietrze”. Obserwujemy wielkie zainteresowanie naszą ofertą skierowaną do potencjalnych odbiorców ciepła systemowego. W związku z potężnymi podwyżkami gazu dochodzi nawet do tego, że dotychczasowi użytkownicy indywidualnych kotłów gazowych porzucają perspek-

tywę dalszej eksploatacji tych źródeł ciepła i dopinają się do Miejskiej Sieci Ciepłowniczej (MSC). Na pewno pomaga nam cena ciepła i niezależność paliwowa, wolna od uwarunkowań geopolitycznych, jak również oddana z końcem roku 2021 instalacja odsiarczania i odzotowania spalin. Dzięki instalacjom oczyszczania spalin ilości zanieczyszczeń spalin kierowanych do gliwickiego powietrza radykalnie spadły, osiągając surowe unijne standardy emisyjne.

### Kolejne kroki w ograniczeniach emisji przed nami.

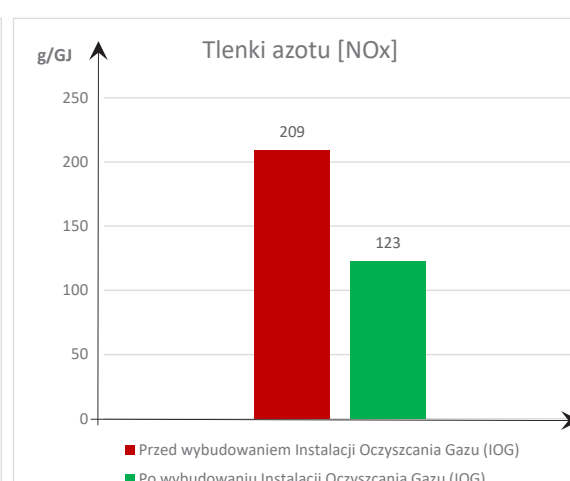
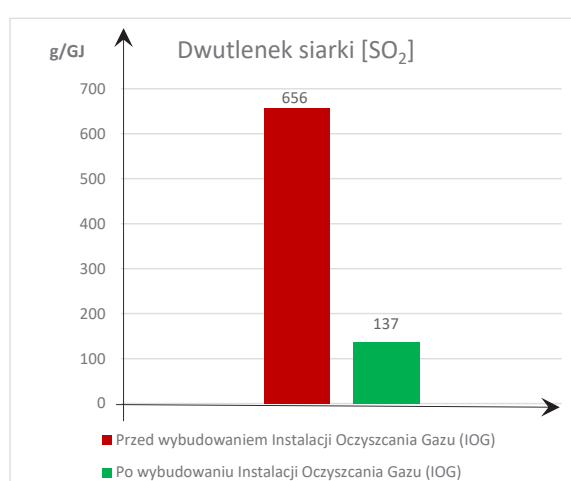
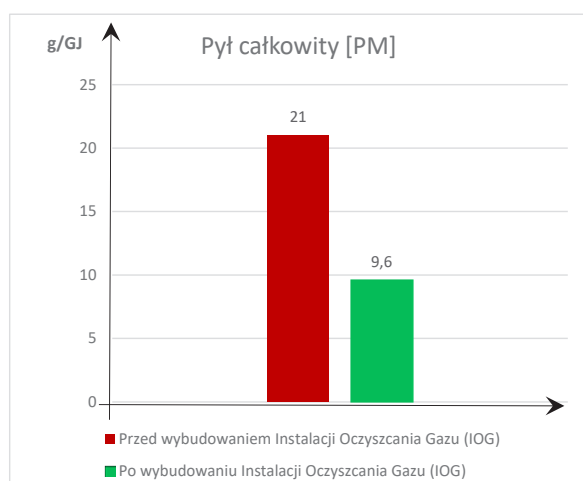
W styczniowym artykule na łamach NG informowaliśmy o ankietowaniu mieszkańców Gliwic, restauracji w zakresie gotowości przekazywania i chęci segregacji tzw. frakcji odpadu biologicznego. Informuję zatem, że uzyskaliśmy bardzo dobre wyniki ankietowe potwierdzające zainteresowanie mieszkańców Gliwic widzących potencjał w takich instalacjach jak biogazownia. Wszystkie ankiety zo-

stały przekazane projektantom instalacji biogazowni, pozwoliło to na dokładne zaprojektowanie koncepcyjne takiej instalacji. Oczywiście nie opieramy się jedynie na ankietach dokonując wyboru technologii i jakości materiału, dysponujemy danymi statystycznymi wspomagającymi proces projektowy. Czuję się w obowiązku, mówi Krzysztof Szaliński Prezes PEC-Gliwice poinformować osoby, które zechciały uczestniczyć w procesie ankietowania, że pozyskane dane wspomogą proces projektowy i stały się po-

niekąd papierem lakmusowym naszych mieszkańców, co do gotowości odzyskania frakcji bio z odpadów komunalnych. Zyskuje na tym środowisko - z takich instalacji bowiem można pozyskać biogaz, a mieszkańcy ciepło i energię elektryczną posiadającą status zielonej energii odnawialnej.



### Porównanie wartości emisji zanieczyszczeń emitowanych do powietrza przed wybudowaniem Instalacji Oczyszczania Gazu (rok 2007) i po wybudowaniu Instalacji Oczyszczania Gazu w PEC-Gliwice Sp. z o.o. (rok 2021)



RADAN

LOKALE BIUROWE  
I USŁUGOWE  
DO WYNAJĘCIAGLIWICE  
UL. HLUBKA/PIWNA+48 665 740 034 +48 609 537 141  
radan@radan.com.pl

# Victoria dla Sceny Bojków

Scena Bojków przy ul. Parkowej 5 – to miejsce warto znać i warto tam bywać. Przyciągać będzie atrakcyjna oferta wydarzeń, o którą zadba Centrum Kultury Victoria, nowa instytucja z Gliwic.

Już 8 kwietnia na bojkowskiej Scenie wystąpi Pablopavo i Ludziki w ramach trasy promującej nowy album „Mozaika”. 10 kwietnia w świat wiatru, wody i przygody zabiorą nas Andrzej Korycki i Dominika Żukowska z piosenką żeglarską, poetycką i szantami. Kilka dni później, 12 kwietnia – koncert charytatywny na rzecz dotkniętej wojną Ukrainy - pieśni polskie i ukraińskie w wykonaniu artystów Państwowego Policealnego Studium Wokalno-Baletowego. W planie na maj już znalazły się dwa kolejne wydarzenia w ramach „Czwartku jazzowego z gwiazdą” organizowanego przy współpracy Śląskiego Jazz Klubu z CK Victorią. Informacji na temat wydarzeń organizowanych na Scenie Bojków należy szukać na [www.ckvictoria.pl](http://www.ckvictoria.pl). Tam też możliwość zakupu wejściówek w przypadku biletowanych propozycji.

- Wierzymy, że atrakcyjny repertuar przyciągnie do Bojkowa mieszkańców nie tylko Gliwic, ale i regionu, tak jak my w poszukiwaniu ciekawych propozycji wyjeżdżamy poza granice naszego miasta – komentuje Paweł Ciepliński, Dyrektor Centrum Kultury Victoria. - Chcemy w pełni wykorzystać możliwości tej lokalizacji – dla edukacji, rozrywki, kultury, działań lokalnej społeczności.

Współpraca CK Victorii z Radą Dzielnicy Bojków już zaowocowała dwoma wnioskami złożonymi do budżetu obywatelskiego (na zajęcia taneczne i artystyczne dla dzieci i dorosłych). Bojkowianie korzystali także już z tego miejsca podczas działań związanych z niesieniem pomocy uchodźcom (spotkania, zbiórki darów). Victoria otwiera się na współpracę z jednostkami oświaty – Scena Bojków to w końcu miejsce, które powinno służyć nie tylko działaniom



komercyjnym. Właśnie trwa nabór na warsztaty inscenizacji scenicznej dla młodzieży od 12 roku życia. Ruszą w Bojkowie już 4 kwietnia.

Przypomnijmy, że w ostatnich latach Scena Bojków została kompleksowo zmodernizowana. Najważniejszą zmianą przeszła sala widowiskowa. Wyburzono starą i postawiono nową scenę, zainwestowano w profesjonalny sprzęt nagłaśniający, oświetlenie i sufit akustyczny. Sala dysponuje widownią na 230 miejsc. Inwestycja kosztowała 4,33 mln zł z budżetu miasta Gliwice.





**KOMUNIKAT**  
POWIATOWEGO URZĘDU PRACY W GLIWICACH



Powiatowy Urząd Pracy w Gliwicach

## **APEL DO PRACODAWCÓW** z terenu Gliwic i Powiatu Gliwickiego



W związku z trwającymi na terenie Ukrainy działaniami wojennymi, Powiatowy Urząd Pracy w Gliwicach zaprasza Pracodawców zainteresowanych zatrudnieniem obywateli tego kraju do kontaktu bezpośrednio w siedzibie tut. Urzędu:

- osobiście - pok. 5,
- telefonicznie - 32 444 23 80, 32 444 23 78; 32 444 23 79; 32 444 23 94; 690-448-928,
- za pośrednictwem skrzynek e-mail: sekretariat@pup.gliwice.pl lub pp@pup.gliwice.pl z dopiskiem w temacie „UKRAINA”.

Tutejszy Urząd zwraca się do Państwa z prośbą o składanie ofert pracy, które mogłyby być przeznaczone dla obywateli Ukrainy, którzy w ostatnich dniach przekraczają granicę Polski.

Część uchodźców znajdzie zapewne schronienie na terenie naszego Miasta i Powiatu. Jedną z form niezbędnej pomocy będzie zapewnienie tym osobom możliwości pilnego podjęcia pracy.

Dlatego apelujemy do Państwa o pomoc w stworzeniu przez PUP Gliwice bazy ofert pracy, którą uchodźcy z Ukrainy mogliby podejmować bezpośrednio lub po przeszkoleniu sfinansowanym przez tut. Urząd.

Dyrekcja  
Powiatowego Urzędu Pracy  
w Gliwicach

# Rossmann z wyjątkową ofertą pracy w Pyskowicach



Firmy Rossmann nie trzeba nikomu przedstawiać. Jak wskazują niezależne badania konsumentów to od wielu lat ulubiona drogeria Polaków. Nie wszyscy jednak wiedzą, że Rossmann to także lider wśród polskich pracodawców.

## Najlepszy polski pracodawca rekrutuje w naszym regionie

Według rankingu YouGov Reputation 2022, sporządzonego na podstawie popularnego badania YouGov BrandIndex, Rossmann jest najlepiej postrzeganym pracodawcą w Polsce wśród sieci handlowych! „Firma może także poszczycić się certyfikatami niezależnych instytucji, które oceniają działania na rzecz pracowników największych polskich marek. I tak, Rossmann od kilku lat zyskuje rocznie certyfikaty „Friendly Workplace” oraz „Solidny Pracodawca”.

Osoby z naszego regionu, które chciałyby zasilić szeregi pracowników Rossmanna, mogą aplikować nie tylko do pracy w drogeriach tej sieci. Obecnie niemal 300 osób pracuje w funkcjonującym od 2014 roku, nowoczesnym magazynie w Pyskowicach. I właśnie do pracy na stanowisku magazyniera Rossmann uruchomił kolejną rekrutację. Aplikować mogą zarówno mężczyźni jak i ko-

biety, nawet bez wcześniejszego doświadczenia w logistyce.

## Konkretna i przejrzysta oferta

Warto zapoznać się z przygotowaną przez firmę ofertą pracy, bowiem Rossmann, swoim przyszłym pracownikom oferuje naprawdę dużo i jak twierdzi Marcin Mnich – Dyrektor Centrum Dystrybucyjnego Rossmanna w Pyskowicach oferta ta nie zawiera często spotykanych na rynku gwiazdek i haczyków: „Przygotowując ofertę rekrutacyjną zależało nam aby była ona jasna, czytelna, oparta na konkretach i odpowiadająca na oczekiwania przyszłych i obecnych pracowników”. Analizując warunki zatrudnienia jakie komunikuje Rossmann, można uznać z całą pewnością, że cel ten został osiągnięty.

## Na co mogą liczyć obecni i przyszli pracownicy?

Z ogłoszenia o pracę w Rossmannie, jeszcze przed przystąpieniem do procesu rekrutacji kandydat może się dowiedzieć o kluczowych warunkach zatrudnienia. Firma oferuje na start umowę o pracę na 33 miesiące

bez okresu próbnego, gwarantowane przez 3 miesiące wynagrodzenie w wysokości 4500 zł brutto, a po przepracowaniu pierwszego kwartału, za sprawą premii, zarobki mogą wzrosnąć nawet powyżej kwoty 5200 zł brutto. Warto odnotować, że firma wypłaca także 100 zł dodatkowego wynagrodzenia za każdy dzień pracy w weekend.

## Atrakcyjne wynagrodzenie i umowa o pracę to nie wszystko

Rossmann od ponad 10 lat realizuje dla swoich pracowników program rozwoju pasji pod nazwą Pozytywnie Zakręcenie. „Wspólnie odkrywamy i realizujemy pasje. Uczymy się nurkować, pływać na kite i windsurfingu, jeździmy konno. Zdobywamy góry, wędkujemy, płynamy kajakami, skuterami wodnymi i motorówkami. Bierzemy udział w warsztatach kulinarnych, artystycznych i fotograficznych. Tak! Dużo się dzieje” – mówi Barbara Balcerska - Starszy Specjalista ds. Rozwoju Relacji Międzypracowniczych w Rossmannie. Poza wspomnianymi wyjazdami, już od pierwszego dnia po zatrudnieniu, pracownicy mogą brać udział wraz z rodzinami i bliskimi także w warsztatach online. „Każdy pracownik otrzymuje od nas paczkę kurierem do domu z rzeczami niezbędnymi do wykonania własnoręcznie warsztatowych dzieł. Następnie w trakcie spotkania online wspólnie tworzymy lasy w słoiku, makramy, pieczemy ciasta, a nawet warzymy domowe piwo!” – dodaje Barbara Balcerska.

Na tym jednak przygotowana przez firmę oferta benefitów się nie

kończy. Zatrudnieni w Rossmannie mogą liczyć m.in. na prywatną opiekę medyczną, karnety sportowe, dofinansowania do wyprawek szkolnych i kolonii dla dzieci, becikowe, wycieczki dla całych rodzin, wypoczynek letni i zimowy w apartamentach, a nawet dofinansowanie do NETFLIXA. Najnowszy z benefitów oferowany przez firmę z pewnością zyska uznanie wśród miłośników zwierząt. Rossmann jako pierwsza firma w Polsce wprowadziła pakiet weterynaryjny dla posiadaczy psów i kotów. Właściciele czworonożnych przyjaciół mogą bezpłatnie korzystać z usług przychodni weterynaryjnych na terenie całego kraju.

## Tłusty czwartek, kawa z różnych regionów świata i 2000 zł na zakup sprzętu RTV co miesiąc

Rafał Makarski – Dyrektor Logistyki Rossmanna, odpowiadający za funkcjonowanie trzech Centrów Dystrybucyjnych, w Pyskowicach, Łodzi i Grudziądzu, zdradził nam, że pracownicy magazynów mogą korzystać także z pakietu dodatkowych, specjalnie im dedykowanych benefitów: „W naszej codziennej pracy, przyświeca nam hasło - Po pierwsze Ludzie – dlatego też nie ustajemy w pomysłach, aby nasza firma była jeszcze bardziej przyjaznym i atrakcyjnym miejscem pracy, w którym pracownicy czują się doceniani, bezpieczni, a my oferujemy im nie tylko stabilne zatrudnienie, ale także możliwości rozwoju i warunki jakich nie znajdą nigdzie indziej. W ubiegłym roku uruchomiliśmy dla nich specjalny pakiet benefitów jakich nie oferuje

żaden inny pracodawca w kraju! Co miesiąc zwycięzcy, jednego z organizowanych przez nas konkursów wręczamy voucher o wartości 2000 zł na zakupy sprzętu RTV i AGD. W marcu ogłosiliśmy zwycięzcę rocznego konkursu, w którym nagrodą główną było 12 000 zł na zakupy w Rossmannie, Ikea i Media Markt”. Pracownicy mogą ponadto liczyć co miesiąc na słodką niespodziankę dodawaną bezpłatnie do posiłku; konkurs, w którym do wygrania jest auto na weekend z pełnym bakiem oraz każdego miesiąca Rossmann zaskakuje ich pyszną kawą, za każdym razem z innego regionu świata. Firma uruchomiła specjalną stronę internetową, gdzie opisane zostały wszystkie te benefity: [www.kariera.rossmann.pl/benefitywmagazynie](http://www.kariera.rossmann.pl/benefitywmagazynie)

## Rekrutacja bez stresu

Dla wszystkich, którym rekrutacja do nowej pracy kojarzy się ze stresem, Rossmann ma dobrą wiadomość. Proces ten firma ograniczyła do jednego spotkania, w trakcie którego nowi pracownicy poznają szczegóły oferty. Będą mogli także zadać nurtujące ich pytania oraz przedstawić siebie, swoje zainteresowania i spojrzenie na pracę. Aplikację do pracy, firma także uprościła do minimum. Można to zrobić na dwa sposoby: wypełniając formularz na stronie [www.kariera.rossmann.pl](http://www.kariera.rossmann.pl) lub wysyłając swoje imię i nazwisko na numer: 691521371 lub 691421538, a rekruter z Rossmanna zadzwoni i zaproponuje termin spotkania.

Wszystko to sprawia, że z pewnością warto wziąć pod uwagę ofertę Rossmanna, szukając pracy w firmie z którą warto związać się na dłużej.



# #zielonegliwice

Początek wiosny od zawsze był powodem do świętowania! Symbolicznie żegnano zimę, topiąc lub paląc słomianą kukłę – marzannę. Dzisiaj ten prastary słowiański zwyczaj budzi nasz ekologiczny dyskomfort. A skoro o ekologii mowa... 21 marca, w pierwszy dzień wiosny, Miasto Gliwice zainaugurowało ekologiczną kampanię pod hasłem #zielonegliwice.



Gliwice podejmują wiele inicjatyw związanych z ochroną środowiska, ekologią czy spowalnianiem zmian klimatycznych. Wszystkie są ważne, choć mają różny zasięg i skalę. Na co dzień prowadzą je wydziały Urzędu Miejskiego, miejskie placówki, jednostki i spółki.

Ekologia zajmuje istotne miejsce w miejskiej polityce. Coraz większą wagę do dbałości o środowisko przykładają również mieszkańcy naszego miasta.

Ważne, aby zielonych inicjatyw było coraz więcej! Miastu zależy też, aby stale zwiększała się

świadomość, jak bardzo są one potrzebne. To clou tej kampanii.

Odwiedzający stronę internetową [Gliwice.eu](http://Gliwice.eu), czytelnicy „MSI – Gliwice” i użytkownicy mediów społecznościowych znajdą pod tagiem #zielonegliwice m.in. teksty poświęcone działaniom miasta w sferze walki ze

smogiem i niską emisją, informacje o inwestycjach w zieloną retencję, rozwoju niskoemisyjnego transportu publicznego, eko-światle czy miejskiej fotowoltaice. Nie zabraknie materiałów o zielonych metamorfozach w mieście i wyzwaniach z tym związanych, informacji o rowerze miejskim, ścieżkach rowerowych, nowych nasadzeniach, szkolnych i bibliotecznych akcjach proekologicznych,

a także kampaniach prowadzonych przez miejskie jednostki i spółki.

W ciągu najbliższych miesięcy miasto będzie też podejmować nowe proekologiczne działania. Wszystko pod spójnym, prostym i zrozumiałym hasłem #zielonegliwice. Temat będzie żył! Zachęcamy do śledzenia miejskich mediów i udziału w zielonych inicjatywach!



## Adam Neumann prezydent Gliwic

– W dzisiejszych czasach coraz bardziej zwracamy uwagę na otaczającą nas przyrodę. Zależy nam, aby w Gliwicach było jak najwięcej zieleni, było czysto, przyjemnie, blisko natury. Ekologia jest jednym z kluczowych tematów poruszanych w ramach prac nad nową strategią rozwoju miasta „Gliwice 2040”. Idea „błękitno-zielonego” miasta jest nam bardzo bliska!

Na starcie kampanii #zielonegliwice gorąco zachęcam do udziału w „zielonych” przedsięwzięciach organizowanych przez miasto. Dbajmy razem o czystość powietrza, ograniczajmy produkcję odpadów, korzystajmy z alternatywnych form transportu!

## #zielonegliwice: Ruszyły nasadzenia!

Zieloną kampanię miasta otwierają wiosenne nasadzenia drzew, prowadzone przez Zarząd Dróg Miejskich w Gliwicach. Do końca kwietnia przyszłego roku przybędzie ich blisko 3 tysiące!

W ostatnich dniach tylko wzdłuż dwóch ulic, Okrzei i Poniatowskiego, znalazło się miejsce dla ponad setki klonów. Młode drzewa pojawiły się też na ul. Jasnogórskiej i ul. Orlickiego. Klony trafiły także na pas przy ul. Sobieskiego, a platany – na ul. Słowackiego i Nowy Świat.

Kilkadziesiąt czterech wirginijskich ozdobiło ul. Opawską w stronę Teatru Miejskiego, Derkacza i Dworcową, a przy ul. Pionierów stanęły

metasekwoje chińskie. Wkrótce wzdłuż ul. Kozielskiej pojawi się kilkadziesiąt klonów zwyczajnych odmiany „Royal Red”, natomiast w pasie zieleni przy ul. Wybrzeże Armii Krajowej posadzone zostaną lipy holenderskie.

W najbliższych tygodniach nasadzonych zostanie ponad 200 drzew m.in. wzdłuż ulic Skowrońskiego, Grottgiera, Dunikowskiego, Witkiewicza i Warszawskiej. Młodych okazów przybędzie też



w przyulicznych pasach wzdłuż ulic: Jodłowej, Leśnej, św. Michała i Gierymskiego. W tej części miasta dominować będą graby, lipy, jawory i klony polne.

W najbliższym czasie zabytkowe szpalery w ciągu ulic Mickiewicza, Sobieskiego i Sowińskiego zostaną uzupełnione o kilkadziesiąt nowych drzew. Będą to lipy drobnolistne i klony zwyczajne „Schwedleri”.

Za każdym razem drzewka są zasypywane urodzajną ziemią,

a dodatkowo ich bryły korzeniowe oplata się perforowaną rurą, która umożliwi szybsze i dogłębne nawilżenie podczas podlewania. Wokół sadzonek formowana jest „misa” ziemna, która ma zapobiegać rozszcząpaniu wody opadowej poza obręb korzeni. Drzewka są stabilizowane grubymi, drewnianymi palikami oraz poziomymi poprzeczkami. Podlewanie roślin odbywa się z częstotliwością zapewniającą ich prawidłowy wzrost, uzależnioną od warunków pogodowych.



SMACZNA I ZDROWA.

# Gliwicka - woda z głębin

Woda. Życiodajna substancja - bezbarwna, bezwonna, pozbawiona smaku i kalorii jest niezbędna do życia wszystkim organizmom na ziemi. Gdyby jej nie było, nie istnielibyśmy. Okazuje się, że woda, jaką dostarcza nam Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Gliwicach jest wyjątkowo dobrej jakości.

Swego czasu przekonywał o tym naszych Czytelników dr. hab. inż. Waldemar Sawiniak z Wydziału Inżynierii Środowiska i Energetyki, prof. nzw Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Przypomina my tę rozmowę.

**Mówi się, że woda, która płynie z gliwickich kranów niczym nie ustępuje wodzie mineralnej dostępnej w butelkach. Czy to znaczy, że pije pan kranówkę?**

Ależ oczywiście! Robiliśmy wspólnie z PWiK badania. Kupiliśmy w sklepie kilka różnych gatunków wody stołowej i porównaliśmy ją z wodą ze studni głębinowych w naszym mieście. Okazało się, że gliwicka niczym się nie różni się od niektórych butelkowanych! Trudno się jednak dziwić takim wynikom, bo to co kupujemy w sklepach, może poza wodami leczniczymi, pochodzi z takich samych studni podziemnych. Te wody, które kupujemy są może bardziej dezynfekowane.

**Naszej nie trzeba dezynfekować?**

Nie, oczywiście, że trzeba, ale walorem jest to, że w gliwickich studniach nie ma praktycznie bakterii. PWiK tylko profilaktycznie, zgodnie zresztą z wymogami polskiego prawa, dodaje odrobinę chloru. Wodę systematycznie sprawdza sanepid. Może on dokonywać weryfikacji w dowolnym miejscu sieci wodociągowej. Oprócz tego większość przedsiębiorstw wodociągowych ma własne laboratoria, w których bada wodę jeszcze przed wypuszczeniem jej do ogólnodostępnej sieci. Zarówno wyniki kontroli sanepidu, jak i ciągły monitoring wykonywany w laboratorium gliwickich wodociągów potwierdzają, że płynąca z kranów woda spełnia wszystkie wymogi.

**Ale mieszkańcy przekonują, że mamy wyjątkowo twardą wodę.**



Nasza woda jest smaczna i zdrowa, ale rzeczywiście nieco twarda (twardość oznacza się stężeniem wapnia i magnezu w wodzie – red.) i jedynym jej problemem jest to, że wytrąca się z niej kamień podczas gotowania. Określenie „wyjątkowo” jest jednak dalece nieuprawnione, bo większość smacznych wód podziemnych charakteryzuje się nieco większą twardością. Wartość dopuszczalna wynosi 500 g/m sześć. i badania wody gliwickiej wykazują zbliżone wartości. Jednak, mimo że woda twarda jest smaczniejsza i zdrowsza może stwarzać problemy przy praniu, czy gotowaniu. To jednak nie jest uzasadnienie do kosztownego obniżania twardości metodami fizyczno-chemicznymi. Takie kroki z pewnością wymusiłyby podwyżkę cen wody.

**Skąd Gliwice zasilane są w wodę?**

Na terenie miasta mamy kilkanaście studni głębinowych. Woda pochodzi z ujęć: Ostropa, Wilcze Gardło i Łabędy. Studnie sięgają ok. 150 metrów i czerpią wodę z pokładów triasowych. Niewielka część dostarczana jest też z Goczałkowic. Jeszcze kilka lat temu korzystaliśmy z ujęć w Miedarach, ale w ostatnich czasach gwałtownie spadło zużycie wody i nie ma już takiej potrzeby. Powodów takiego stanu rzeczy jest kilka, ale najważniejszy to znaczne ograniczenie produkcji przemysłowej na naszym terenie. Pocięszające jest także to, że my mieszkańcy znacznie większą wagę przywiązujemy do jej oszczędzania. Wodomierze, uszczelnienia kranów... Kiedyś woda była bardzo tania, dziś kiedy ma cenę realną każdy trzyma się za kieszeń. W tej chwili średnie zużycie wody przez mieszkańców aglomera-

cji górnośląskiej na dobę wynosi ok. 90 l, a jeszcze kilkadziesiąt lat temu zużywaliśmy 150-160 litrów.

**Czyli wody nam nie zabraknie?**

W Europie nie jesteśmy krezusem w tej dziedzinie. Przeciwnie w przeliczeniu na ilość mieszkańców nie mamy wody nazbyt dużo. Ale to tylko statystyka. Tak naprawdę mamy w Polsce spore rezerwy. Wody podziemne, a ich mamy niewiele, są odnawialne. Na naszym terenie, pod ziemią, od Tarnowskich Gór aż po Rudy Raciborskie są ogromne, nasączone warstwy geologiczne. Stamtąd wolno woda spływa do studni głębinowych. Pamiętajmy, że nasza woda pochodzi z opadów i zanim dotrze do studni jest powoli, w sposób naturalny filtrowana przez pokłady skał. Warstwy geologiczne zatrzymują nieprzyjemne

składniki organiczne i bakterie. Jeśli nie będzie się rabunkowo eksploatowało wody, to starczy jej na pewno przyszłym pokoleniom.

**Dużo sprawniejsze są też urządzenia stosowane przez przedsiębiorstwa wodociągowe i przez to mniejsze straty wody.**

Przede wszystkim systematycznie prowadzona jest renowacja sieci. Wymienne są rury, którymi płynie woda do naszych mieszkań. Mamy też do czynienia z coraz bardziej wyrafinowaną technologią w zakresie poszukiwania awarii i szybkiego jej usuwania. Nie ma jednak takiej firmy wodociągowej, która nie miałaby strat na sieci. Przyjmuje się, że jeżeli ubytki mieszczą się w granicy 10 proc. to uważa się, że wodociąg jest szczelny.

(ts)

# LICEUM SZTUK PLASTYCZNYCH W GLIWICACH

FOTOGRAFIA FILM

PROJEKTOWANIE  
GRAFICZNE, ;( ). : ( )

ANIMACJA KOMPUTEROWA

PROJEKTOWANIE  
UBIORU

RYSUNEK MALARSTWO

DRUK ARTYSTYCZNY

RZEŹBA CERAMIKA

TECHNIKI  
GRAFICZNE

[WWW.ANIMATOR.HALOGEN.ORG.PL](http://WWW.ANIMATOR.HALOGEN.ORG.PL)



DESIGN BY PIOTREK PIETRZAK



SZKOŁY  
ANIMATOR

TEL. 784-993-217

E-MAIL: [sekretariat@halogen.org.pl](mailto:sekretariat@halogen.org.pl)

UL. BARLICKIEGO 3, 44-100 GLIWICE

STUDENCI PROJEKTUJĄ DLA MARINY.

# Na Kanale Gliwickim przystanki z recydingu

Rozstrzygnięto konkurs studencki na wykonanie małych form architektonicznych dla przystanku wodnego gliwickiej Mariny na Kanale Gliwickim w Pławniowicach.



Zwycięski projekt.

runkiem prof. Polit. Śl. Grzegorza Nawrota oraz Julii Peszkowskiej i Daniela Hessa pod kierunkiem dr Aleksandry Witeczek.

Zadanie dla studentów wynikało z konkretnych potrzeb: mieli wymyślić dla terenów znajdujących się przy kanale Gliwickim i dzierżawionych przez marinę, stacje przystankowe. Z których korzystaliby ci, co na wodzie, na przykład kajakarze czy statki wycieczkowe oraz rowerzyści. Można by tam było odpocząć, zrobić grilla ale, co istotne punkty stałyby się rozpoznawalnym znakiem w przestrzeni gliwickiej mariny.

Zwycięski projekt to pomysł na wielofunkcyjnego ... pajaka, jak nazwał tę realizację dr

Wagner. - Wykonanego bardzo prostą metodą z profili stalowych zespawanych. W zależności od tego jak byłyby skonfigurowane, pełniłyby funkcję mini namiotu, trampoliny dla dzieci albo noclegu w letnie ciepłe noce. Albo nawet ławki czy stołu. Drugim, istotnym elementem tego projektu, jest tuba z hamakiem chroniąca użytkownika przed słońcem - mówi dr Wagner. Drugi z nagrodzonych projektów wyróżniona prostota jeśli chodzi o modułarne zagospodarowanie przestrzeni: w formie skrzyń, w których byłyby mini piaskownica, miejsca do siedzenia. Z kolei trzeci wykorzystywał naturalne walory terenu. - Chodzi o to żeby zrobić coś z niczego. Ta-



nio i prostymi metodami, bardzo często z materiałów z recydingu, na przykład z płótna żeglarskiego. Niewielkim kosztem zagospodarować fragment nabrzeża, jednocześnie go nie niszcząc. Architektura prosta i nie wymagająca zaangażowania wielkich środków - dodaje dr Wagner.

Projekty bardzo podobały się Ewie Sternal, współwłaścicielce gliwickiej mariny. Były też nagrody - zdobywcy pierwszego miejsca będą mogli skorzystać ze szkolenia motorowodnego, a wyróżnionym sprezentowano bilety na rejsy muzyczne.

Przystanki zaprojektowane przez studentów politechniki

będą realizowane w ramach marszałkowskiego budżetu obywatelskiego. - Zaplanowaliśmy wykonanie sześciu wiat na kanale. Teraz przygotowujemy kosztorysy projektów i zobaczymy czy zmieścimy się w BO. Zastanowimy się także nad tym, czy będzie to jeden projekt wykonany w sześciu miejscach, tak żeby były rozpoznawalne, czy też każdą z przystani zrobimy inną, żeby było urozmaicenie - Sternal chce by miejsca postojowe znalazły się w Gliwicach, już w nowej lokalizacji, w Dzierżnie, przy wyspie Kormoranów, w Pławniowicach oraz Rudzińcu.



Małgorzata Lichecka

Konkurs organizowała Katedra Projektowania Architektury Mieszkaniowej i Użyteczności Publicznej RAR-2 Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej.

Pierwszą nagrodę (planowana realizacja projektu) uzyskali Adrian Pikorski i Jan Scelina za projekt wykonany pod kierunkiem prof. Polit. Śl. Tomasza Wagnera. Wyróżnienia otrzymały dwa projekty: Anny Bajury i Adrianny Popielarczyk pod kie-

REKLAMA

## Alternatywne kameralne Targi Ślubne edycja II

**TAK!** Te słowa wypowiedzi około 140 000 par rocznie deklarując sobie miłość do końca życia.

Zanim ten moment nadejdzie są jeszcze zaręczyny, a po nich rusza cała machina przygotowań w której bierze również udział najbliższa rodzina. Organizacja wspaniałego wesela to nie lada wyczyn!

Wychodząc naprzeciw 10 kwietnia 2022 roku odbędzie się druga edycja alternatywnych i kameralnych Targów Ślubnych w Starej Szwajcarii w Gliwicach. Pod jednym dachem spotkają Państwo TOP OF THE TOP śląskiej branży ślubnej. Od projektantów mody po najlepsze cukiernie, jubilerów czy szkoły tańca.

Dla każdej pary, która w najbliższym czasie planuje swoje wymarzone przyjęcie jest to wspaniała okazja żeby poznać najnowsze trendy, inspiracje lub po prostu skorzystać z rabatów czy nagród przygotowanych przez Naszych usługodawców! Stara Szwajcaria to miejsce, w którym zwracamy uwagę na detale, bo to one sprawiają, że każde przyjęcie jest dla zakochanych wspaniałym przeżyciem, a później wspomnieniem. Dlatego tak istotnym jest to z kim współ-

pracujemy, cukiernie, firmy florystyczne, dekoracje stołów, barmani, animatorzy dla dzieci czy auto jakim para młoda przyjedzie pod salę.

Pragniemy też przedstawić w tym dniu Naszą ofertę dla tych, którzy nie wybrali jeszcze Swojego wymarzonego miejsca na wesele. Szeroka oferta menu, kilka pakietów napojów to tylko mała część tego co mamy w Swojej ofercie. Organizujemy również przyjęcia okolicznościowe, konferencje, wesela międzynarodowe, pomagamy w organizacji ślubów w plenerze w samym sercu Parku Szwajcaria.

Jednym słowem, mnóstwo atrakcji, show, pokaz kolekcji sukni ślubnych i wyjątkowa atmosfera - **10 kwietnia br. Start godzina 12:00 Gliwice ul.Łabędzka 6.**

Bilety w cenie 5 zł do zakupienia w dniu wydarzenia.



Stara Szwajcaria  
SINCE 1926

Stara Szwajcaria  
SINCE 1926

*Targi Ślubne*

10 kwietnia 2022

Stara Szwajcaria Gliwice ul. Łabędzka 6  
Start: 12:00 Wstęp: 5 zł

PYSKOWICE.

# Mały uniwersytet

22 marca w Zespole Szkół im. Marii Kopernickiej w Pyskowicach miała miejsce inauguracja Małego Pyskowskiego Uniwersytetu. Placówka chce udowodnić, że Pyskowice są przyjazne edukacji, stąd nowe możliwości dla najmłodszych. Dla uczniów klas V - VIII przygotowane zostały zajęcia z przedmiotów przyrodniczych oraz nauk ścisłych jak: geografia, fizyka, chemia, czy matematyka. Według dyrektora SP nr 5 w Pyskowicach - Jolanty Piecuch, to szansa dla najmłodszych na rozeznanie swojej przyszłości - Chcemy, by dziecko poprzez doświadczenia, eksperymenty, a przy tym używając wszystkich zmysłów - mogło zainspirować się i wybrać to, co im się spodoba. Dzięki kontaktom ze starszymi uczniami, czy specjalnymi pokazami mamy szansę oderwać dzieci od tabletów, czy komputerów. To jest nauka poprzez zabawę - ja patrzę, ja wnioskuję, chłonę wszystkimi zmysłami, rozwijam kreatywność i pogłębiam wiedzę w zakresie nauk ścisłych - podkreśla. To pomysł placówki na rozwój szkoły. Uczniowie, by poczuć się jak prawdziwi studenci - otrzymali indeksy. Projekt pilotażowy organizowany jest we współpracy z Politechniką Śląską oraz z Centrum Nauki Kopernik w Warszawie.



fot. Jolanta Piecuch



WIELOWIEŚ.

# Pracownia możliwości



Mieszkańcy Wielowiesi chcieli mieć pracownię automatyki i robotyki z prawdziwego zdarzenia. Marzenie udało się zrealizować, dzięki zwycięskiemu projektowi, który wziął udział w ogólnopolskim programie „WzMOcNij swoje otoczenie”, realizowany przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne. W Gminnej Bibliotece Publicznej w Wielowiesi powstała pracownia nowoczesnych technologii. Zwycięski projekt opiewał na kwotę 20 000 złotych dofinansowania, dzięki któremu udało się zakupić wyposażenie do pracowni: tablety, laptop, a przede wszystkim roboty dla dzieci w różnym przedziale wiekowym. Według Sylwii Bulandy, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Wielowiesi, to szansa dla dzieci na rozwój technologiczny - Pomysł cieszy się dużą akceptacją i jes-



fot. Sylwia Bulanda

cze większym zainteresowaniem. To dodatkowa forma spędzania wolnego czasu dla wielowiejskiej młodzieży oraz dzieci. Było to miłe zaskoczenie, że nasz projekt wygrał i dzięki temu mogliśmy z tego skorzystać - mówi. Dzięki pracowni dzieci i młodzież mogą poznać cyfrową rzeczywistość, co wpłynie na rozwój ich kreatywności, a także innowacyjnego myślenia. **pc**

TOSZEK.

# Czas na jarmark!

Najbliższa niedziela stoi pod znakiem jarmarku wielkanocnego, który organizuje starosta gliwicki - Waldemar Dombek w duecie z burmistrzem Toszka - Grzegorzem Kupczykiem. Impreza odbędzie się w samym centrum miasta, a mowa o zabytkowym rynku w Toszku.

Będzie okazja, by zapoznać się z wyrobami pań z Kół Gospodyń Wiejskich z całego powiatu, nabyć oryginalne rękodzieło, czy spróbować wielkanocnych przysmaków. Dla najmłodszych przygotowano warsztaty zdobienia wielkanocnych babeczek. Impreza potrwa od 10.00 do 17.00.

Starosta Gliwicki wraz z Burmistrzem Toszka serdecznie zapraszają na:

**Powiatowy Jarmark Wielkanocny**  
**3 kwietnia 2022 r.**  
na Zabytkowym RYNKU W TOSZKU

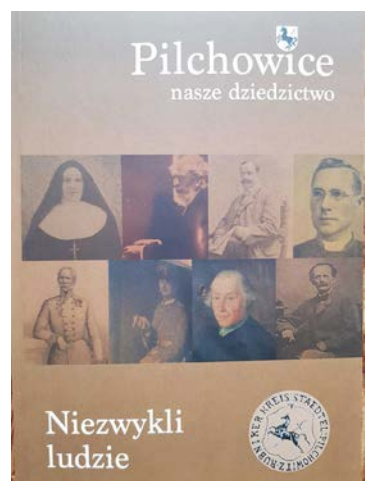


- 10.00 - 17.00 Sprzedaż oryginalnego rękodzieła oraz tradycyjnych wyrobów wielkanocnych
  - 11.00 Prezentacja Kół Gospodyń Wiejskich z Powiatu Gliwickiego
  - 12.00 Śląskie tradycje wielkanocne - Teresa Szymońska radna Rady Powiatu Gliwickiego
  - 13.00 Degustacja tradycyjnego białego barszczu wraz z kielbaską i słodką niespodzianką
  - 15.00 Warsztaty dla dzieci - zdobienie wielkanocnych babeczek
  - 12.00 - 17.00 Fotobudka
- Dla dzieci wielkanocne słodkie niespodzianki od zająca Benia

PILCHOWICE.

# „Niezwykli ludzie”

To już czwarta książka z cyklu „Pilchowice nasze dziedzictwo”. „Niezwykli ludzie” to pozycja, która poświęcona jest ważnym postaciom, powiązanim z Pilchowicami.



Książka powstawała przez lata, wcześniej zaledwie pojedyncze historie były publikowane w lokalnym kwartalniku. Lektura zawiera 15 rozdziałów, co przekłada się na 15 historii. Doktor Juliusz Roger, ksiądz Stanislaus Siegmund, Paszko Złodziej, doktor Franz Moritz, czy ksiądz

Konstanty Damroth to postaci znaczące dla Pilchowic, o których można dowiedzieć się więcej - sięgając po zbiorową pozycję miejscowych autorów. Książka liczy prawie 160 stron, a słowa wstępu napisał Szczepan Twardoch. Dzieło zostało wydane z inicjatywy Stowarzyszenia Pilchowiczanie Pilchowiczanom. **pc**

ATMASFERA

KONCERT SPECJALNY

**T-LOVE KING**

**ARENA GLIWICE**  
**22 MAJA 2022**



BILETY DO NABYCIA NA: **eBilet.pl** **ABILET.PL** **Going.** 



INFORMACJE NA:  /atmacompl



PRAWNICZKA Z MUZYCZNYM ZACIECIEM.

# Kobieta wulkan, pełna dobrej energii



- Lotnisko to przez lata był mój drugi dom, a modelarstwo, za sprawą taty, stało się naszą rodzinną tradycją. Ja byłam wice-mistrzem Polski, a tato i mój starszy syn Mikołaj mistrzami świata.

- Kocham muzykę i uwielbiam koncerty w Arenie Gliwice. Moim marzeniem jest kiedyś tutaj wystąpić.



Muzyka ma dla mnie ogromne znaczenie. W naszej sali prób przy Zwycięstwa 13 spędziłam z chłopakami z FYL GUT mnóstwo fantastycznych chwil.

- Jestem kibicem Piasta Gliwice i kiedy mam czas bywam na meczach naszej drużyny. Cieszę się, że mogliśmy nagrać z FYL GUT i fanami niebiesko-czerwonych fajny muzyczny kawałek.



Advokat, wykładowca akademicki, wokalistka, społeczniczka, organizatorka wydarzeń naukowych, artystycznych oraz akcji charytatywnych. Podkreśla, że przede wszystkim jest jednak mamą, a jej największą dumą są synowie: Mikołaj i Kajetan. Pracowita, wrażliwa, pomocna dla innych. Zaraża ludzi dobrą energią.

Kiedy pytam ją o wiek, odpowiada z uśmiechem: - Jestem głęboko przekonana, że o wieku człowieka nie decyduje metryka, tylko to na ile lat się czuje i jak młodego ma ducha.

Dorastała przy ul. Rybnickiej, a dziecięcy czas dzieliła między zabawy z rówieśnikami oraz nauką w SP 41 na Sikorniku i w szkole muzycznej. W tej ostatniej uczyła się w sumie 12 lat, zdając maturę w klasie skrzypiec.

Z ojcem, który jest dla niej wielkim autorytetem, mnóstwo czasu spędzała na gliwickim lotnisku. - Mój tato, Stanisław Kubit, który jest mistrzem świata w modelarstwie zarażał mnie swoją pasją - opowiada. - Dość

skutecznie, bo byłam w dzieciństwie nawet wicemistrzynią Polski w klasie modeli FIG z napędem gumowym.

Po podstawówce rozpoczęła naukę w LO nr 5 w klasie z rozszerzonym językiem angielskim. Z sentymentem wspomina te czasy, koleżanki, kolegów oraz nauczycieli na czele z ówczesnym matematykiem, a dziś dyrektorem „Piątki” - Florianem Bromem.

Wydawało się, że wrażliwość artystyczna potęgowana wieloletnią nauką w szkole muzycznej popchnie ją w kierunku uczelni muzycznej czy też filmowej, bo w tej dziedzinie też wykazywała talent. Tymczasem ona po maturze wybrała prawo na Uniwersytecie Śląskim. - W połowie drugiego roku studiów dostałam urlop dziekański i na dwa lata wyleciałam do USA szlifować język i zbierać życiowe doświadczenia - wspomina. - Ciekawostka: w Stanach pracowałam jako modelka. Po powrocie do Polski, kontynuując studia, przez 2 lata byłam redaktorem korespondencyjnym w magazynie modowym ELLE.

Po studiach założyła rodzinę i urodziła synów. Krótko pracowała w firmie ojca, potem dwa

lata w gliwickich wodociągach. W tym czasie rozpoczęła studia doktoranckie na wydziale prawa UŚ. Wtedy przystąpiła też do konkursu na stanowisko kierownika organizacyjnego tego wydziału. Wygrała go i do dziś pełni tę funkcję, łącząc ją z kilkoma innymi aktywnościami na uczelni.

Po pracy zawodowej kompletnie zmienia swój image i zamiast szpilek oraz marynarki zakłada glany i spódniczkę w kratę oddając się swojej prawdziwej namiętności - muzyce.

## Magda Stryja

Absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Śląskiego i studiów doktoranckich na tej uczelni. Ma za sobą również studia podyplomowe na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach. Advokat, Kierownik Organizacyjna na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego oraz Rzecznik tego wydziału, członkini Senatu Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, przewodnicząca Komisji Nauki i Rozwoju przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Ka-

kilkaście lat temu z podobnymi do siebie pasjonatami założyli zespół FYL GUT, który wystąpił na wielu muzycznych scenach, m.in. na Festiwalu w Jarocinie. Jest wokalistką, kompozytorem i autorką tekstów, m.in. piosenki „Całe życie Piast Gliwice”, którą nagrała z FYL GUT specjalnie dla i z udziałem kibiców niebiesko-czerwonych. Obecnie kończy prace nad własną płytą. Wspiera też młodych muzyków z zespołu PROJEKT01, w którym gra jej młodszy syn Kajetan.

Jest fanem kina. - Od dziecka obejrzałam tysiące filmów, a moi znajomi uważają, że jestem chodzącą skarbnicą wiedzy na temat kinematografii - uśmiecha się. - W wolnych chwilach projektuję odzież. Reżyseruję też krótkie filmy promocyjne oraz teledyski. Odpoczywam aktywnie: zimą na snowboardzie, a kiedy jest ciepło na longboardzie.

Poznajcie ulubione miejsca w Gliwicach Magdaleny Stryj - prawniczki, wokalistki i społeczniczki. (s)

ostatnich Szczytów Klimatycznych. Współorganizatorka ponad 70 konferencji i wydarzeń naukowych, ponad 20 akcji charytatywnych, oraz około 20 wystaw czy wydarzeń artystycznych. W 2020 r. nagrodzona International Legal Specialist Award for Climate Change za wybitny wkład w przyczynianie się do osiągnięcia Celów Zrównoważonego Rozwoju w szczególności w zakresie zmian klimatu oraz sprawiedliwej transformacji.

JUŻ DAWNO UCIEKLI Z POLITYCZNEGO ZOO I HASAJĄ DOSŁOWNIE WSZĘDZIE.

# Spin doktor to stan umysłu

Główna postać spektaklu - „Spin Doktor” - jest biesem epoki Facebooka, Cambridge Analytica, internetowych trolli, mediów będących narzędziami manipulacji społeczeństwem. Spin doktor to stan umysłu.



Z Grzegorzem Krawczykiem, reżyserem, tłumaczem i autorem adaptacji „Spin Doktora”, najnowszej premiery Teatru Miejskiego w Gliwicach, którą zobaczymy na Dużej Scenie 2 kwietnia, rozmawia Małgorzata Lichecka.

„Droga do władzy wiedzie przez hipokryzję i ofiary. Kiedy za bardzo się przejmujemy, stajemy się ślepi. Istnieje tylko jedna zasada: polujesz, albo jesteś upolowanym. Nie zaczynaj wojny, którą wiesz, że przegrasz”. To słowa serialowego Franka Underwooda, głównej postaci „House of cards”. Czy w Gliwicach zobaczymy takiego właśnie Underwooda?

Nie zobaczymy gdyż w naszym spektaklu nie ma takiej postaci. Nie wystawiamy teatralnej wersji „House of cards”, lecz sztukę „Farragut North” („Spin Doktor” – tłum. moje) napisaną wiele lat wcześniej przez scenarzystę serialu, Beau Willimona. W 2011 r. zainteresował się nią George Clooney, który wraz z Willimonem zaadoptował ją na scenariusz filmowy i wyreżyserował. I tak powstały „Idy marcowe”, które przyciągnęły widzów przed ekrany kin, również w Polsce, polityczną intrygą i gwiazdorską obsadą. Clooney i Willimon za „Idy Marcowe” otrzymali nominację do Oscara za najlepszy scenariusz adaptowany. Niecały rok temu przetłumaczyłem i zaadaptowałem sztukę Willimona, wprowadzając w stosunku do oryginału dużo istotnych zmian, a teraz wyreżyserowałem. Wracając do



twojego pytania i przytoczonego cytatu. No cóż, w zasadzie podobne, lub niemal identyczne wypowiedzi możemy znaleźć w wielu dziełach pisanych od starożytności, traktujących o zdobywaniu i utrzymaniu władzy. Zaznaczę jednak, że nie można odnieść tego cytatu do całej polityki, gdyż ona, w rozumieniu klasycznym jako dbałość o dobro wspólne, jest czymś znacznie poważniejszym niż sama władza. Ta ostatnia, jedynie ze względu na niepoahamowaną zdolność czynienia zła, była i jest źródłem inspiracji dla teatru od Ajschylosa przez Szekspira po Brechta.

**Dlaczego zainteresowała cię sztuka Beau Willimona?**

Jej bohater jest bohaterem naszych czasów. Jest typem charakterystycznym, w swej istocie bardzo podobnym temu, którego

w „Biesach” uchwycił Dostojewski nadając mu rysy Piotra Wierchowieńskiego. Główna postać spektaklu - „Spin Doktor” - jest biesem epoki Facebooka, Cambridge Analytica, internetowych trolli, mediów będących narzędziami manipulacji społeczeństwem. Spin doktor to stan umysłu.

**W polskich realiach nie mamy spin doktorów z krwi i kości, a jeśli już, to raczej nie mają nic wspólnego z tymi zza oceanu czy Wielkiej Brytanii. Są w zasadzie wykonawcami poleceń polityka, a spin doktor to coś znacznie, znacznie więcej.**

Nie zgodzę się z tobą. Mamy. Ich liczba rośnie wykładniczo. Wizerunek jest obsesją naszych czasów. Madonna, która ma lat 62 na zdjęciach publikowanych przez siebie na Instagramowym profilu wy-

gląda jakby nadal czekała na swój debiut, który przecież nastąpił w latach 80. ubiegłego wieku. Czy kogoś to jeszcze dziwi? Relacja pomiędzy obrazem a rzeczywistością została zerwana. Trudno odróżnić fakty od fejtów, szczerść przekazu od manipulacji. Większość z nas, od rana do wieczora, funkcjonuje w oku informacyjnego cyklonu. Nie mamy czasu i kompetencji żeby przetworzyć to, co do nas zewsząd dociera, poddać krytycznej analizie, a stąd tylko krok do tego abyśmy byli przedmiotem w nieswojej grze. Media są przecież przedsiębiorstwami funkcjonującymi na wysoce konkurencyjnym komercyjnym rynku. Ten nadrzędny cel kształtuje ich obecną rolę i strategię działania. Również pod względem politycznym instytucje medialne są nierozzerwalnie związane nie tylko z instytucjami rządzącymi, ale

„Spin Doktor”, thriller polityczny, którego prapremiera, w tłumaczeniu, adaptacji i reżyserii dyrektora gliwickiego teatru zapowiadana jest na 2 kwietnia, rozgrywa się w ciągu 24 godzin tuż przed finałem zacieklej kampanii wyborczej. Bohaterem sztuki jest Max Majer, wschodząca gwiazda politycznego PR'u, tytułowy spin doktor, rzecznik kampanii wyborczej senatora Meringa. Jego szef to charyzmatyczny Frantz Berg; ich największym rywalem jest uwodzicielska, ale niebezpieczna Lena Lencz, zarządzająca kampanią senatora Ferencza. Max, błyskotliwy, lecz zbyt zapatrzonny w siebie popetnia jeden błąd, który sprowadza na niego katastrofę. Przelicytowane w cynicznej grze manipulacji, w której biorą udział bardziej od niego doświadczeni gracze. Oni nie zawahają się wykorzystać nawet najmniejszej słabości przeciwnika.

i innymi graczami sfery publicznej. Są nakierowane na perswazję i mobilizację. Spin doktorzy już dawno uciekli z politycznego zoo i hasają dosłownie wszędzie. Zapotrzebowanie na ich usługi rośnie wprost proporcjonalnie do tempa uwiadu naszych sumień, zasad i innych filtrów chroniących nas przed cynicznym kłamstwem. Współczesny odbiorca informacji jest jak Pinokio, któremu ślepy kot i kulawy lis wmówili, że jak zakopie na Połu Cudów swoje pieniądze (soldy) to następnego ranka wyrośnie z nich drzewo pokryte pieniędzmi.

**Człowiek pierwszej linii, szuja obeznana ze wszystkimi, z szerokimi kontaktami, kiedy trzeba miły, innym razem cynicznie i bezwzględnie wykorzystujący na przykład naiwne i pożądate słabości i ciemne strony oraz sprawki nie tylko swego chlebodawcy. Kłamie, oszukuje, nie wierzy w nic. Taka trochę psychopatyczna osobowość. Czy to dobra charakterystyka spin doktora?**

Tak, ale z pewnymi zastrzeżeniami. Spin doktorzy, jak lobbyści, są ludźmi cienia, a nie pierwszej linii. Poza tym nie można powiedzieć, że w nic nie wierzą. Otóż wierzą i to bardzo, ale nie



**Polityk bez doradcy dbającego o jego dobry wizerunek i gaszący pożary nie istnieje. Taka zależność opiera się na zaufaniu i to wielkim. Bo to walka o być albo nie być, a przede wszystkim wielkie pieniądze. Ludzie słuchają polityka, ale tak naprawdę słyszą słowa jego spin doktora. I niewielu sobie to uświadamia.**

Nie można popadać w cynizm, bo szybko zatruje nasz umysł i niczego nie nauczy. Może to naiwne co powiem, ale jestem przekonany, że wybitny polityk, podobnie jak wybitny artysta, ma w sobie siłę sprawczą, która obywa się bez mefistofelicznych służalców od PR, nie ucieka się do kłamstw, nie dba o pieniądze, czy jak to mówią w moim wazrywniaku o koryto. Jego działanie wypływa z innego źródła. Na szczęście byli tacy i są nadal. Nie

każdy idzie do polityki, żeby być sprzedawcą tandety. Nie traćmy wiary, nie zmieniamy wszystkiego w gówno, bo nie warto. Świat nie jest aż tak podły, ludzie nie są wyłącznie okropni. Dowodów na to mamy ostatnio aż nadto. Oczywiście kiedy ma się niewiele do zaproponowania, kiedy jest się miernotą, wówczas dba się wyłącznie o pozory, które mają to do siebie, że można je kształtować do woli. Myślę, że takich znerwicowanych narcyzów, mizdrzących się do medialnego lustra, jest wśród polityków wielu. Współczuję i doradzam zmianę zawodu. Wizerunek jest jak bańka mydlana. Ładny, ale szybko pęka.

**Obsada:** Mariusz Galilejczyk, Aleksandra Gałczyńska, Dariusz Niebudek\*, Jolanta Olszewska, Maciej Pisany, Aleksandra Wojtasiak. \*gościnnie

w to, co chcielibyśmy żeby człowiek wierzył, lub wierzyć powinien. Tego typu osobnicy, zwykle bardzo narcystyczni, odkrywają bowiem nieskomplikowaną prawdę, że porzucenie obowiązujących w danej wspólnocie wartości i zasad sprawia, iż stają się wolni. To rozumowanie właściwe dla nihilisty, anarchisty, podpalacza, czy jak go nazwałaś psychopaty. Odrzucenie danego systemu wartości nie oznacza

jednak, że nie można żonglować jego pozorami, choć już pozbawionymi treści. Ale kto by się w tym zorientował?! Najłatwiej manipulować przecież tymi, których się dobrze zna, tymi, którzy nadal wierzą w związek pomiędzy słowem a rzeczywistością. Taka taktyka była praktykowana nie od dzisiaj. Opisywał ją Homer w Iliadzie, opisał Mickiewicz w Konradzie Wallenrodzie i Miłosz w Zniewolonym Umysle. Wyznaniem wiary przewrotnych

ludzi jest skuteczność działania, podejście instrumentalne, oraz efektywność w osiągnięciu zadanego celu. Spin doktorzy są zakażeni ideami wywodzącymi się wprost z ekonomii wolnorynkowej, w której liczą się tylko egoistycznie rezultaty przynoszące możliwe jak największą finansową satysfakcję.

**Miałeś okazję obserwować pracę takiego spin doktora? Tak.**

teatr  
miejski  
W GLIWICACH

GRAMY  
2, 3, 8, 9 i 10  
kwietnia

# SPIN DOKTOR

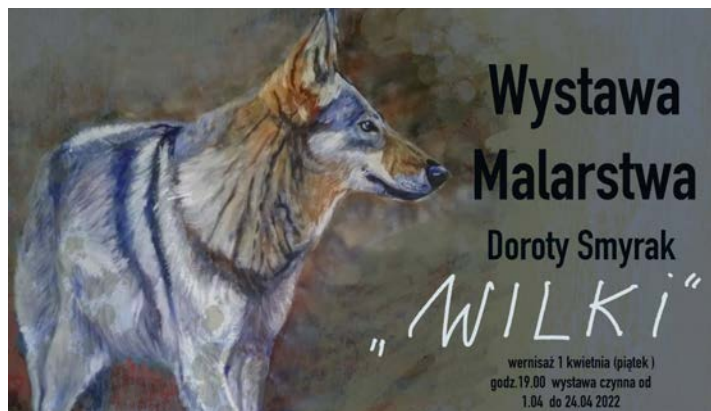
BEAU WILLIMON

REŻ. GRZEGORZ KRAWCZYK

**ADRIANA URGACZ-  
KUŹNIAK POLECA:**

## Wilki w Melinie

Wilki – niezależne, dzikie, walczące o przetrwanie. Samotnicy i członkowie watahy. To one stały się bohaterami obrazów autorstwa Doroty Smyrak, którą od 1 kwietnia będzie można oglądać w Galerii Melina (ul. Częstochowska 16). Wernisaż rozpocznie się o godz. 19.00.



- Moje panięskie nazwisko to Wilczek, a w szkole nadano mi przezwisko WILK. Może dlatego zaczęłam malować wilki. Na początku z chęcią zobrazowania pojedynczego wilka, a potem ovladnęła mną nieodparta chęć malowania całego wilczego cyklu – wyjaśnia malarzka. - Wilki w warstwie malarzkiej odkrywają przede mną olbrzymią paletę możliwości. Kolorystycznie to feeria barw od głębokiej czerni poprzez szarość, brązy, ugry aż do bieli. Im więcej malowałam tym bardziej odkrywałam ich piękno.

Wystawa jest zwieńczeniem kilkuletniej pracy nad poznaniem tajemnicy WILKA. Au-

torka, Dorota Smyrak to artystka plastyk, absolwentka Liceum Plastycznego w Częstochowie na wydziale biżuteria artystyczna oraz Facultad de Bellas Artes (Wydział Sztuk Pięknych) w Madrycie, gdzie studiowała malarstwo i wielokrotnie prezentowała obrazy w ramach wystaw zbiorowych.

Po powrocie do Polski zajmowała się wyrobem biżuterii artystycznej oraz malarstwem. Powstałe prace prezentowała na wystawach w Polsce (MOK Zawiercie, Animals - Galeria Chorzów, Galeria OF aRT Częstochowa, wystawy plenerowe Zarki Letnisko) oraz za granicą – Francja - Bordeaux.

Ekspozycję można oglądać do 24 kwietnia.

**ANTEK W PODRÓŻY POLECA:**

## Pałac w Przyszowicach



Przyszowice położone są na wschód od Gliwic. Nieopodal DK44 w stronę Mikołowa można obejrzeć tam niesamowity eklektyczny pałac z końca XIX wieku, który został zbudowany przez rodzinę von Raczek.

Pałac w większej części posiada dwie kondygnacje, a w jego elewacji można wyróżnić dwie wieże, które delikatnie wtapiają się w jego bryłę. Wieża od frontu budynku jest okrągła, a druga znajduje się w bocznej części i jest czworoboczna. Pałac ozdobiony jest licznymi detalami w stylu neobarokowym oraz neoklasycystycznym. Pałac w latach siedemdziesiątych XX wieku przeszedł remont w środku, co spowodowało utratę historycznych walorów wnętrza.

W trakcie II wojny światowej został częściowo zniszczony, a po niej służył miejscowej spółdzielni produkcyjnej. Obecnie mieści się w nim m.in. Urząd Stanu Cywilnego oraz przedszkole.

Obiekt otoczony przez niewielki park pałacowy, a nieopodal koło kościoła w Przyszowicach można obejrzeć drewniany spichlerz plebański z 1829 roku.



**POMAGAMY.**

## Bieg na 6 łap!



Już w najbliższą sobotę, 2 kwietnia odbędzie się kolejna edycja Biegu na 6 łap. Psy ze Schroniska dla Zwierząt w Sońnicy, wraz z chętnymi mieszkańcami miasta, wyjadą na spacer (niekoniecznie bieg), który ma na celu promocję adopcji zwierząt.

Jak wyjaśniają organizatorzy, uczestnicy spacerują w tempie dopasowanym do danego psa i oczywiście – siebie. Bieg rozpocznie się o godzinie 10.00. Do godziny 11.00 wolontariusze i pracownicy

schroniska przekażą uczestnikom psy na spacer. Trasa biegu, jak zawsze, będzie oznakowana. Oprócz radości, jaką dają spacer i kontakt z psami, na uczestników biegu czeka również przyjemność skosztowania dań Vege Express.

Chętnych do wyjścia na spacer z psami ze Schroniska nigdy nie brakuje, a liczba miejsc jest ograniczona, zatem warto się pospieszyć. Obowiązują zapisy internetowe – link do nich znaleźć można na facebookowej stronie wydarzenia Bieg na 6 łap.

**„KRAK” ZE SMAKIEM.**

## Wraz z wiosną wracają foodtrucki



Jak zwykle – na Placu Krakowskim, ale tym razem pod wielkim szyldem pierwszego Street Food Polska Festivalu w Gliwicach, od 1 do 3 kwietnia będzie można skosztować dań z samochodowych barów.

Spodziewać się możemy potraw z kuchni hiszpańskiej, amerykańskiej, węgierskiej, azjatyckiej i polskiej. Na talerzach pojawią się dania mięsne i wegetariańskie, słodkie i słone – każdemu do smaku.

Harmonogram Street Food Polska Festivalu w Gliwicach przedstawia się następująco:

1.04. (piątek): 14.00-21.00  
2.04. (sobota): 11.00-21.00  
3.04. (niedziela): 11.00-20.00

HOROSKOP TYGODNIOWY WRÓŻKI AJLY



**BARAN**  
21.03-19.04

Trafili Ci się Anioł Liczby 44. Nie szukasz zaszczytów ani uwielbienia, wyróżniasz się nieprzeciętną osobowością. Jeśli otworzysz się na podszepty intuicji, znajdziesz oryginalne rozwiązania dla swoich problemów. Wykorzystaj dobrze swoje możliwości, ale nie popadaj w skrajności i zachowaj skromność w ocenie swoich sukcesów. Korzystaj ze znajomości, jakie udało Ci się nawiązać w przeszłości z osobami, które mieszkają poza granicami kraju. Brakuje Ci miłości do samego siebie, przez co będziesz uciekać od zawierania nowych znajomości uczuciowych. W zdrowiu: uważaj przede wszystkim na układ oddechowy, a szczególnie na gardło.



**BYK**  
20.04-22.05

Nad Bykiem czuwać będzie Anioł Słońca, który pobudza wyobraźnię i intelekt, otworzy Twoje serce na spokój wewnętrzny i poznanie siebie. Przed Tobą cała paleta emocji, przeważać będą te pozytywne. Znajdziesz wokół siebie bardzo przychylnych Ci ludzi. Pomocny może być w tym czasie dojrzały i bliski Ci mężczyzna, który ze szczerego serca będzie chciał nieść Ci wsparcie. W sferze uczuciowej może pojawić nuda, pojawi się marazm w relacji, przyzwyczajenie do rutyny, z czym nie będziesz chciał się mierzyć, wykonując kroki w kierunku swojej drugiej połowy. Pod kątem zdrowia, mam dla Ciebie pozytywne wieści - może dojść do całkowitego wyleczenia z uciążliwej choroby.



**BLIŹNIĘTA**  
23.05-21.06

Patronem Bliźnięt w tym tygodniu jest Anioł Marsa, którego opieka przejawia się jako silne poczucie celu, wewnętrzna dyscyplina i odwaga porównywalna do męstwa. Będziecie dążyć do spokoju, przede wszystkim tego wewnętrznego.

go. Możecie nieco odizolować się od otoczenia, po to by być z samym sobą i wejrzeć głębiej w potrzeby Waszej duszy. Uczuciowo nie będzie to łatwy czas. Możecie oddalić się od swojej drugiej połowy w związku z kłótnią, która spowoduje między Wami tak zwane ciche dni. Jeżeli chodzi o zdrowie, zadbajcie o lepsze dotlenienie swojego organizmu, starajcie się przebywać większą ilość czasu na świeżym powietrzu.



**RAK**  
22.06-22.07

W tym tygodniu patronem Raka jest Anioł Jesieni, który nie lubi ryzykownych posunięć ani nieczystych intencji. Będzie to tydzień, w którym warto kierować się intuicją i wewnętrznymi przeczuciami. Dzięki temu uda Ci się uniknąć ewentualnych oszustw i manipulacji. Postaw na rozwój swojej wiedzy i umiejętności. Jeśli pojawi się szansa, by nauczyć się czegoś nowego, skorzystaj z niej. Pod kątem uczuciowym to czas, w którym na Twojej drodze stanie osoba, z jaką może udać Ci się zbudować stały, poważny związek, oparty na głębokich i szczerych uczuciach. Jeśli chodzi o zdrowie, zwróć uwagę na układ pokarmowy, gdzie mogą pojawić się dolegliwości.



**LEW**  
23.07-23.08

Lwie, Ty otrzymałeś wsparcie Anioła Stróża, który radzi, abyś teraz najlepiej zrezygnował ze ślepego uporu, gdyż prowadzi tylko do pomyłek. Musisz jedynie uwierzyć w siebie, a dasz sobie radę w każdej sytuacji. Nie musisz się również martwić o różne zobowiązania materialne, wszystko idzie w jak najlepszym kierunku. Jeżeli chodzi o miłość: pamiętaj, prawdziwe uczucie jest niczym kwiat - potrzebuje czasu, aby rozkwitło. Pomaga Ci również przetrwać okres samotności, dodaje otuchy i ciepła. Jeśli cierpisz na migreny, przygotuj

sobie miejsce, gdzie możesz odpocząć i nie ściągać czapki wraz z pierwszymi promieniami wiosennego słońca.



**PANNA**  
24.08-22.09

Panna ma w tym tygodniu oblicze Anioła Wenus, który kieruje Twoje kroki w stronę zaufanego, życzliwego otoczenia. Będziesz miała pozytywny tydzień, pełen energii. Wsłuchaj się w swoją intuicję i kieruj się swoim instynktem. W pracy szykuje się natłok obowiązków. Będziesz musiała pracować na najwyższych obrotach. Będziesz zasypana super ofertami, trzeba będzie z nich wybrać te najważniejsze. Kieruj się rozumem, on Ci najlepiej podpowie. Jeżeli chodzi o zdrowie, brakuje Ci witaminy D i witamin z grupy B. Skup się na prawidłowym ich dostarczaniu, najlepiej z naturalnych źródeł. Pij też dużo wody, masz bowiem wyraźne problemy z odwodnieniem.



**WAGA**  
23.09-22.10

W tym tygodniu Wagą zaopiekuje się Anioł Zimy, który w ciszy i skupieniu pozwala dojść do głosu energii duchowej. Życie ma dla Ciebie ofertę, która wymaga podjęcia dodatkowych kursów, szkoleń z umiejętności praktycznych. Pilnuj spraw, które Ciebie dotyczą, wypowiadaj się na ważne tematy. Trzeba się zabrać za pracę skrupulatnie, punkt po punkcie. Na Twoje biurko spadnie dodatkowa praca, z powodu nieobecności kilku innych współpracowników. A co za tym idzie - wyplata na koniec miesiąca będzie większa. W miłości, pogrzeb raz na zawsze stare tematy. Nie warto psuć tego, co tak długo, wspólnie budowaliście.



**SKORPION**  
23.10-21.11

Nad Skorpionem czuwać będzie Anioł Neptuna, który stara się, by człowiek wznosząc się po-

nad to, co ziemskie, nie zatracił bezpowrotnie obrazu rzeczywistości. Warto odwrócić się i patrzeć w jasną przyszłość, tam powinna być skierowana uwaga, a nie na to, czego już nie da się zebrać, uratować, złożyć na nowo. Było, nie ma. Skorpionie, myślę że przed Tobą dobra przyszłość. Jeśli pracujesz lub masz własną firmę, wprowadź nową usługę bądź inne nowości, zmień sposób pracy tak, by zainteresować klientów. Jeżeli chodzi o zdrowie - konieczna jest zmiana diety i regularne mierzenie ciśnienia, a także więcej ruchu i wody.



**STRZELEC**  
22.11-21.12

Strzelec będzie teraz pod wpływem Metatrona - archonta nieba, który strzeże człowieka podczas jego ziemskiego istnienia. Wpadniesz na genialny plan, wprowadzisz rozwiązanie w życie, szybko i zdecydowanie - pilnuj jednak, by nie pojawił się słomiany zapał. By wystarczyło Ci sił do końca. Szkała by było porzucić to w połowie, bo naprawdę pomysły będzie super i dużo czasu poświęcisz na szukanie rozwiązania. Ten tydzień przyniesie szczęście w grach liczbowych, liczby będą Ci sprzyjać. Jeżeli sporo siedzisz przed monitorem komputera, to radzę używać kropli nawilżających. Powinieneś również trochę odpocząć.



**KOZIOROŻEC**  
22.12-19.01

Koziorożec otrzymał wsparcie Anioła Urana, wskazującego drogę etyki, o której tak chętnie zapominają niektóre osoby. Przede wszystkim ważna w tym czasie będzie komunikacja. Będziesz miał do przeprowadzenia ważne i niestety czasem bardzo trudne rozmowy. Pojawiają się też przed Tobą cięższe wyzwania, co do których trzeba będzie kierować się intelektem, a niekiedy też umiejętnością chłodnego kalkulowania. Sfera uczucio-

wa da Ci stabilizację i poczucie bezpieczeństwa oraz takie wsparcie, jakiego potrzebujesz. Jeżeli chodzi o zdrowie, będzie Ci w tym tygodniu dopisywało, ale wymaga urozmaiconej diety - niewiele mięsa a dużo owoców.



**WODNIK**  
20.01-18.02

W tym tygodniu Anioł Liczby 33 zaopiekuje się Wodnikiem. Drogi Wodniku, otrzymywanie jest odmienną formą dawania i nie ma w tym nic złego. Dodatkowo zwracaj uwagę na wszelkie papiery i dokumenty. Bardzo spokojny czas pracy, możesz spodziewać się większej ilości czasu wolnego. Nie bój się mocy, którą nosisz w sobie. Pokaż innym swoją pewność siebie, wiarę w swoje możliwości. Podejmuj odważne decyzje, a istotne informacje staraj się przekazywać innym z opowiadaniem. W miłości, ten tydzień będzie bardzo dynamiczny, pełen energii. To czas, w którym możesz uwikłać się w bardzo intensywny i namiętny romans.



**RYBY**  
19.02-20.03

Patronem Ryb w tym tygodniu jest Anioł Liczby 22, który wspomaga Cię w tym, abyś instynktownie wyczuwał progi i bariery, omijanie których sprawi, że większość spraw będzie toczyła się po Twojej myśli. Ten tydzień będzie wyjątkowy. To dobry czas na Twoją przedsiębiorczość, ale i na rozwijanie predyspozycji do zarządzania. W czasie swoich sukcesów, pamiętaj o swoich bliskich, którzy pomogli Ci osiągnąć te wszystkie dobre. Uda Ci się ukończyć ważne przedsięwzięcie, które otworzy przed Tobą furtkę do zdecydowanie lepszych propozycji zawodowych. Pod kątem zdrowotnym postaw na aktywniejszy tryb życia, odżywiaj się regularnie i nie odrzucaj środków farmakologicznych.

Uśmiechnij się po... amerykańsku

Jeden z inżynierów w USA

krzyczy do prezydenta Bidena:

- Panie Prezydencie, Panie Prezydencie, Rosjanie malują Księżyc na Czerwono!

Na to Prezydent:

- To poczekajcie aż wyschnie i dopiszcie Coca-Cola.

Do stoletniego jubilatą przyjeżdża prezydent Biden.

- Myślę - mówi kończąc rozmowę - że w dniu kolejnych, sto pierwszych urodzin znów się spotkamy.

- I ja tak myślę - odpowiada dziadek. - Pan Prezydent całkiem dobrze jeszcze wygląda.

Prezydent USA spotkał się z prezydentem Rosji. Rozmawiają na temat zarobków.

- W USA robotnik zarabia 1300 dolarów, a na życie starcza mu 150 dolarów - chwali się Biden.

- A co z resztą? - pyta Putin.

- To nas nie obchodzi. A u was?

- U nas robotnik zarabia 5000 rubli, a na żywność wydaje 10 000.

- A skąd bierze resztę? - dziwi się Biden.

- O, to nas nie obchodzi.

Spotykają się Amerykanin i Rosjanin, i wdają się w rozmowę:

- Ja mam trzy samochody w domu, pierwszy do pracy, drugi na zakupy i podróże, a trzecim jeżdżę do sąsiadów. - mówi Amerykanin.

- Ja mam dwa samochody w domu, pierwszy do pracy, a drugi na zakupy i podróże.

- A czym do sąsiadów jeździcie?

- pyta Amerykanin.

- A do sąsiadów to my jeździmy czołgami.

Co to jest? Nie widać, nie słychać, a idzie?

- Pomoc amerykańska dla Pol-ski.

Okiem Krotosa



## NAUKA

• MATEMATYKA, FIZYKA, CHEMIA. ANGIELSKI. 725-241-156.

## SZUKAM PRACY

• Podejmę się opieki nad osobą starszą. Zakupy, gotowanie, towarzystwo. 515-992-502.

## DAM PRACĘ

• Zatrudnię kierowców KRAJ (pełny etat-codziennie zjazdy do domu oraz 1/2 etatu-praca na terenie zakładu) z prawem jazdy kat. C+E, tel: 607331533

• Praca w ogrodnictwie dla mężczyzny z kategorią B, teren Gliwic 695-950-390

## KUPIĘ

• **ZŁOM stalowy, akumulatory, metale kolorowe, węgliki spiekane, stal nierdzewna, puszki al., odpady poprodukcyjne, maszyny, wióry stalowe, żeliwne. Podstawiamy własne kontenery od 9-30m3. Możliwość odbioru samochodami samozaładowczymi HDS. Waga elektroniczna samochodowa 40t. Pszczyńska 122. 32/331-36-86, 601-083-020, www.skupzlomugliwice.pl, gliw-met@go2.pl**

## LOKALE

• MIESZKANIE wynajmę. 725-241-156.

• Pokój do wynajęcia 731-741-545

## NIERUCHOMOŚCI

• Sprzedam tanio piękną działkę budowlaną, uzbrojoną, w Świętokrzyskim, 3300 m2. 513-052-408

• Sprzedam dom (pół bliźniaka) z ogródkiem (altanka), ocieplony, 102m2 powierzchni użytkowej, z garażem na 2 samochody, i budynkiem gospodarczym, centrum, cicha dzielnica Gliwic. 515-158-272

## MOTORYZACJA

• AUTOSKUP, gotówka, najlepsze ceny, dojazd. 602-871-305, 515-274-430.

• AUTOSKUP całe, rozbite, osobowe, dostawcze. 509-796-001, 798-835-341

• AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

• AUTOSKUP dojazd, gotówka. 508-446-675

## USŁUGI

• REMONTY kompleksowe, kafelkowanie, malowanie, łazienki, panele, itp. 502-86-12-31.

• CYKLINOWANIE. 501-604-735

• USŁUGI TAPICERSKIE 696951402

• TELEWIZORY. Anteny. 32/234-86-65, 692-666-418. Bałucki.

• RTV, naprawa domowa. 605-285-957

• MEBLE na wymiar, kuchnie, modułowe, szafy, zabudowy wnek, tapicerowane, materace, rolety 695-89-98-63. Chorzowska 40

• Usługi remontowo-budowlane, remonty łazienek, adaptacja poddaszy, sucha zabudowa 724-976-957

• TELEWIZORY. Anteny. 32/234-86-65, 692-666-418. Bałucki.

## BIZNES

• POŻYCZKI -szybko z komornikiem. 32/260-00-33 516-516-611  
Pośrednik CDFs.c. firmy MATPOL FINANSE Sp.z o.o.

• POŻYCZKA 1000ZŁ NADTYCHMIAST  
TEL. 513 132 599

PIANINO  
STROJENIE  
-NAPRAWA

DOJAZD BEZPŁATNY

tel. 662-046-560

## OGŁOSZENIE

## Spółdzielnia Mieszkaniowa im. Żwirki i Wigury w Gliwicach

ogłasza licytację ustną na pierwszeństwo ustanowienia prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego

- nr 41, przy ul. Młodych Patriotów 4 w Gliwicach o pow. uż. 36,10 m<sup>2</sup> wraz z przynależną piwnicą o pow. 1,70 m<sup>2</sup> tj. łącznie 37,80 m<sup>2</sup> oraz udziałem wynoszącym 0,0084 części nieruchomości wspólnej.

Cena wywoławcza : 176.000,00 zł  
słownie: sto siedemdziesiąt sześć tysięcy złotych 00/100 oraz koszt zawarcia umowy notarialnej.

Licytacja odbędzie się 27.04.2022 r. o godz. 12.00

w siedzibie Spółdzielni ,przy ul. Żwirki i Wigury 87a w Gliwicach.

## Warunki udziału w licytacji:

1. Wpłata wymaganego wadium :

w wysokości 17.600,00 zł ( słownie: siedemnaście tysięcy sześćset złotych 00/100) należy wpłacić na rachunek  
**ING Bank Śląski 25 1050 1298 1000 0002 0215 8358**

do dnia 26.04.2022 r. ( wtorek) do godz. 11.00.

2. Oświadczenie pisemne o zapoznaniu się z regulaminem organizowania przetargu w SM ŻiW w Gliwicach.

## Po zakończonej licytacji:

- wadium podlega zwrotowi (do 7 dni) dla przegranych licytację;  
- zostaje zarachowane na poczet ceny nabycia dla wygranej licytację;

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent w terminie 14 dni od daty wygrania przetargu nie wpłaci pozostałej części wylicytowanej ceny nabycia lub uchyli się od zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności lokalu.

Oglądalność w/wym. lokalu w terminie uzgodnionym ze Spółdzielnią. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Spółdzielni (dział członkowski) lub telefonicznie 32/337-00-45; 728-909-227



**KUP E-NOWINY na [nowiny.gliwice.pl/gazeta](http://nowiny.gliwice.pl/gazeta)**

**Czytaj w każdej chwili, gdziekolwiek jesteś.**

**nowiny  
GLIWICKIE**

Adres Redakcji  
ul. Zwycięstwa 3, 44-100 Gliwice  
telefon: 537-150-330  
redakcja@nowiny.gliwice.pl

Redaktor naczelny  
ŁUKASZ BUSZMAN  
lbuszman@nowiny.gliwice.pl

Sekretariat  
sekretariat@nowiny.gliwice.pl  
Zespół redakcyjny  
MAŁGORZATA LICHECKA  
mllichecka@nowiny.gliwice.pl

MAGDALENA PANEK  
magda@nowiny.gliwice.pl  
PATRYCJA CIEŚŁOK  
pcieslok@nowiny.gliwice.pl  
ADRIANA URGACZ-KUŹNIAK  
ada@nowiny.gliwice.pl  
Dział Reklamy i Promocji  
reklama@nowiny.gliwice.pl

MAGDALENA SZMATIUK specjalista  
ds. sprzedaży, mszmatiuk@nowiny.gliwice.pl  
telefon: 537-150-330  
MATEUSZ KOZAK specjalista  
ds. sprzedaży, mkozak@nowiny.gliwice.pl  
telefon: 501-086-750  
Wydawca AME Media sp. z o.o.  
Prezes Zarządu MARCIN HERRA  
Skład AME Media sp. z o.o.

Druk Agora Poligrafia sp. z o.o.  
Zastrzegamy sobie prawo do dokonywania zmian stylistycznych treści ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo do skrótów oraz zmian w nadsyłanych tekstach. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.  
Nakład 3560 egzemplarzy

## DZIAŁ REKLAMY

501-086-750, 537-150-330  
WWW.NOWINY.GLIWICE.PL

FIRMA POGRZEBOWA Rok zał. 2003  
PIETREK

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne  
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

GLIWICE  
ul. Daszyńskiego 1  
tel. 32 300 50 00

www.pietrek.pl  
CAŁODOBOWO  
tel. 602 32 72 96

GLIWICE  
ul. Odrowążów 118  
tel. 32 230 40 40



## FUTSAL

# „Diabły” poskromione

Nie zwalniamy tempa futsaliści Piasta. Tym razem lider pojechał do Chojnic by zmierzyć się z tamtejszymi Red Devils. „Czerwone Diabły” długo stawiały opór, ale ostatecznie podopieczni Orlando Duarte pewnie zwyciężyli 8:3 (1:1).

Niebiesko-czerwoni od początku ruszyli na bramkę gospodarzy, lecz brakowało precyzji i szczęścia. Wreszcie w 9. minucie Vinicius Lazzaretti wyprowadził Piasta na prowadzenie. Ten gol jakby uspił gliwiczian, bo w 13. minucie Krystian Medon wyrównał. Chojniczanie potem cofnęli się, goście próbowali atakować, ale dobrze spisywał się miejscowy bramkarz. Do przerwy wynik nie zmienił się. W w 27. minucie Piast znów wyszedł na prowadzenie. Gola zdobył



Foto: Michał Duśko

**Gliwiczcy stranieci (Lazzaretti, Cadini i Bertoline) zdobyli po dwa gole w Chojnicach.**

Breno Bertoline. Dwie minuty później Bruno Graca wpisał się na listę strzelców, a 7 sekund później było już 4:1. Kontrę Piasta celnym strzałem zakończył Sebastian Szadurski. Chojniczanie postawili wszystko na jedną kartę, wycofali bramkarza i w 31. minucie po składnej i ładnej akcji – Oleh Nehela

czył Sebastian Szadurski. Chojniczanie postawili wszystko na jedną kartę, wycofali bramkarza i w 31. minucie po składnej i ładnej akcji – Oleh Nehela



W sobotę, 2 kwietnia Piast podejmować będzie w Arenie Gliwice AZS UW Wilanów. Początek o godz. 12.00

umieścił piłkę w gliwickiej bramce. Nadzieje na nawiązanie jeszcze walki szybko ostudził Rafael Cadini, który popisał się technicznym strzałem z bocznego sektora boiska. To była 34. minuta, a chwilę później Patryk Kubiszewski uderzył zza linii pola karnego, zdobywając trzeciego i jak się miało okazać ostatniego dla Red Devils gola. Miejscowi wciąż grali

z wycofanym bramkarzem i pożałowali tego w 35. minucie. „Vini” trafił z narożnika boiska własnej połowy do pustej bramki „Diabłów”. Zaraz potem gracz z Chojnic został ukarany czerwoną kartką za faul taktyczny i gospodarze mieli grać przez 2 minuty bez jednego zawodnika. Goście wykorzystali to. Bertoline podwyższył rezultat na 7:3. W tej samej minucie jeszcze Piast przeprowadził akcję, która celnym trafieniem zakończył Cadini, ustalając końcowy rezultat spotkania.

Piast: Michał Widuch, Hiram Celso – Patrik Zatovic, Miguel Pegacha, Breno Bertoline, Dominik Wilk, Bruno Graca, Maciej Mazur, Marek Bugański, Mateusz Mrowiec, Rafael Cadini, Sebastian Szadurski, Vinicius Lazzaretti.

## KOSZYKÓWKA

# Dominacja gości

O słabione GTK Gliwice przegrało kolejny mecz ligowy ulegając u siebie Śląskowi Wrocław 61:89. Do końca sezonu pozostały 4 kolejki spotkań, a nasz zespół wciąż okupuje ostatnie miejsce w tabeli.

Zespół Śląska od pierwszych akcji starał się wykorzystywać swoją przewagę pod koszem. GTK próbowało odrabiać straty, ale bezskutecznie – pierwsza kwarta zakończyła się wynikiem 17:27. Druga odsłona rozpoczęła się wprawdzie od „trójki” Hindsa, lecz w kolejnych akcjach to przyjezdni prezentowali się lepiej. Gliwiczanie

popelniali błędy w szybkich atakach i na koniec tej kwarty okazało się, że udało im się zdobyć zaledwie dziewięć „oczek” (26:48).

Po przerwie GTK goniło wrocławian na tyle, na ile pozwalała dyspozycja, to jednak wciąż było za mało, by choćby zremisować kwartę i po 30 min gry przyjezdni prowadzili już różnicą blisko 30 punktów (42:71). W ostatniej części meczu GTK zanotowało serię 8:0, po tym jak z dystansu trafili Hinds i Put, a skutecznym wejściem pod kosz popisał się Williams. Przewaga przyjezdnych nadal była jednak ogromna (52:75). Kiedy losy meczu

były już rozstrzygnięte, trener Kowalczyk dał szansę gry Aleksandrowi Buszowi, a ten m.in. wykończył kontrę (61:85). Ostatnią skuteczną akcję w meczu przeprowadził Jan Wójcik, który wykorzystał podanie kolegi nad obręcz i zakończył akcję wsadem (61:89).

W czwartek, 31 marca o godz. 17.30 GTK zmierzy się na własnym parkiecie z Anwilem Włocławek.

GTK: Jabarie Hinds 12 (2x3), Jonathan Williams 7, Kacper Radwański 2, Filip Put 13 (3x3), Kristijan Krajina 13 (1x3) - Aleksander Wiśniewski 7, Aleksander Busz 4, Damonte Dodd 3.



GTK było tylko tłem dla graczy Śląska.

## SZERMIERKA

# Szermiercze sukcesy

Paweł Klytta zwyciężył w III edycji Pucharu Polski Juniorów młodszych, a Oliwia Janeczek na tych samych zawodach zajęła drugie miejsce.

Obje reprezentują barwy Piasta Gliwice. Turniej rozgrywany był w Radlinie.

Paweł Klytta w tym sezonie w zawodach Pucharu Polski w tej kategorii wiekowej spisuje się znakomicie. Szermierz Piasta Gliwice zwyciężył w I edycji PPJM, która odbyła się we wrześniu. W kolejnej edycji zajął dru-

gie miejsce, a teraz ponownie okazał się najlepszy w gronie ponad setki szpadzistów z Polski i Ukrainy. W decydującej o pierwszym miejscu walce szermierz GKS Piast wygrał z Szymonem Wojciechowskim z klubu Kmicic Częstochowa. Wychowanek Macieja Chudzikiewicza w tym sezonie osiąga sukcesy nie tylko na krajowych planszach. Stawał też na podium Pucharu Europy, a to przekłada się na pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji związkowej. Nasz szpadzista jest w tej sytuacji głównym kandydatem do sięgnięcia w tym sezonie po tytuł mistrza Polski kadetów.

Oliwia Janeczek, wychowanka Muszkietera Gliwice, potwierdziła, że jej forma rośnie. W pojedynku o pierwsze miejsce jednym trafieniem przegrała z Oliwią Tercją z Wratislavią Wrocław. Dla Janeczek to był najlepszy w tym

sezonie wynik, co jest optymistyczną prognozą przed zbliżającymi się mistrzostwami Polski w tej kategorii wiekowej.

W Katowicach rozegrano III Memoriał Zbigniewa Czajkowskiego. Z bardzo dobrej strony na tych zawodach pokazali się reprezentanci Piasta. Trzecie miejsce zajął Jan Kardaszewicz. Piąty był Aleksander Staszulonek, a 9. i 10. miejsca zajęli odpowiednio Mateusz Nycz i Sebastian Majgier.

Przypomnijmy, że Zbigniew Czajkowski to jeden z najwybitniejszych trenerów szermierki na świecie. To on poprowadził Egonę Franke do złotego medalu olimpijskiego na Igrzyskach w Tokio w 1964 roku. Profesor i fechtmistrz w jednym zmarł w lutym 2019 roku, a na jego cześć trzecia edycja Pucharu Polski seniorów odbywa się pod jego nazwiskiem.

## BOKS

# Medalowy wysyp

W Rajczy odbyły się Mistrzostwa Śląska w Boksie Mężczyzn w kategoriach kadet, junior i młodzieżowiec.

Kapitałnie na tym turnieju walczyli pięściarze GUKS Carbo Gliwice. Podopieczni Martyny Schunke zdobyli aż 11 medali – 6 złotych, 4 srebrne i 1 brązowy. Dwóch zawodników zakończyło rywalizację na miejscach punktowanych.

W kategorii kadet po złoto sięgnęli Oliver Chundzyński, Patryk Olszewski i Dawid Klimaszewski. Srebro wywalczył Maciej Surdel, a miejsce punktowane zajął Dawid Cieślak.

Wśród juniorów, czyli kategorii starszej, również trzy złota wywalczyli pięściarze Carbo: Jakub Stępnia, który obronił tytuł mistrzowski z zeszłego roku, Kacper Wiśniewski i Tomasz Klimczak. Wicemistrzami Śląska został natomiast

Sebastian Kawulok i Oliwier Krawczyk. Miejsce punktowane zajął Semiro Jaśkowiak.

Wśród młodzieżowców po srebro sięgnął Michał Pankiewicz, a Sławomir Kolenda stanął na trzecim stopniu podium.

Drużynowo klub GUKS Carbo został sklasyfikowany na drugim miejscu. Do tego, aby wygrać klasyfikację punktową, zabrakło jednej wygranej walki. Natomiast zawodnicy Carbo wywalczyli niewiele złotych medali.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni z postawy naszych zawodników. Nie powiem, że jest to niespodzianka, bo liczyliśmy na dobry wynik, ale większość tych chłopaków dopiero zaczyna swoją przygodę z boksem na turniejach, a wygrywało walki z zawodnikami, którzy mają już dużo większe doświadczenie – ocenia Henryk Wilk, wiceprezes GUKS Carbo Gliwice.



Arena Gliwice

# ŚCIANA WSPINACZKOWA CHWYCIARNIA

 32 444 26 52

 [WWW.CHWYCIARNIA.PL](http://WWW.CHWYCIARNIA.PL)

 [BIURO@CHWYCIARNIA.PL](mailto:BIURO@CHWYCIARNIA.PL)

SPRAWDŹ DOSTĘPNOŚĆ NA:  **CHWYCIARNIA ARENA GLIWICE**

WYSOKŚĆ: 19M PRZEWIESZNA: DO 8 M POWIERZCHNIA WSPINACZKOWA: 950 M<sup>2</sup>



# MIASTOGLIWICEZAPRASZA